

MIESIĘCZNIK
RUCHU AUTONOMII ŚLĄSKA

JASKÓŁKA ŚLĄSKA



Bank Przemysłowo-Handlowy, Oddział Rybnik, Nr 322737-211972-132

Rybnik

GRUDZIEŃ 1993

Dzięki uprzejmości i zaangażowaniu finansowym sponsorów doszło do wydania grudniowej „Jaskółki”, którą zamierzamy wspólnie redagować. Sponsorowane będą jedynie dwa numery. Dla utrzymania ciągłości wydawniczej prosimy składać zamówienia indywidualne do kół terenowych lub w siedzibie RAŚL wpłacając jednocześnie kwotę 2000 zł (może być więcej) za egzemplarz określając także sposób przekazywania kolejnych numerów.

Dodatkowe opłaty na ten cel mile widziane.

Prosimy także o wskazanie innego sposobu kolportażu.

Zarząd Ruchu Autonomii Śląska

*Wszystkim członkom i sympatykom
Wesołych i Zdrowych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku 1994*

zyczą

Rada Naczelna RAŚL

Rybnik, dnia 21.10.1993 r.

**Do Premiera Rządu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pana Waldemara Pawlaka**

Z uwagą obserwujemy Pańskie działania w tworzeniu nowego rządu, działania koalicji parlamentarnej w tworzeniu nowego obrazu polityczno-gospodarczego Polski.

Odnotowujemy również przekształcanie się przekonań społecznych w sympatie dla socjaldemokratycznych europejskich stosunków społecznych. W środkach masowego przekazu kształtuje się wyraźna i zdecydowana na walkę z Wami, opozycja, która od samego początku wytyka kije w sprzeczny Waszego jeszcze nieuruchomionego wehikułu władzy.

Ślązacy w wyborach powiedzieli najpierw Polska.

Ruch Autonomii Śląska jako jedyna organizacja śląska, pozbawiona szans na sukces wyborczy, uzyskała znaczne poparcie społeczeństwa, występując w wyborach pod hasłem „Teraz Śląsk”.

Sprawy regionów Polski, a w tym sprawa Śląska, nabierają coraz większego znaczenia w życiu kraju.

Dotychczas żaden z premierów rządów solidarnościowych nie był w stanie nawet dotknąć istoty specyfiki śląskiej, ani nie był w stanie podjąć się realizacji jakiegokolwiek planu naprawczego, dla pogrążającego się w upadku Górnego Śląska.

(c. d. na str.2)

Z • Jaskółka Śląska

Do Premiera Rządu RP Pana Waldemara Pawlaka

(c. d. ze str. 1)

Nie starczyło też czasu na zagłębienie problematyki Śląska Prezydentowi III Rzeczypospolitej Polskiej. Po roznowie z prof. Zakrzewskim doszliśmy do przekonania, że w Kancelarii Prezydenckiej nie ma dość woli do obiektywnej oceny Śląskich realiów.

Panie Premierze,

dla podjęcia skutecznego dialogu ze Śląskiem, niezbędnym jest obiektywne uwzględnienie historii tego regionu.

Naturalne warunki plemienne zapoczątkowały powstanie ludu i narodu śląskiego w jego niekwestionowanym rdzennym terytorium.

Zmieniające się zwierzchnictwa państwowe od Wielkich Moraw, tworzącego się w X wieku Państwa Polskiego, Czech, Węgier, Austrii, Prus, a później Niemiec i znowu Polski, ukształtowały w Ślążakach ich etniczną odrębność dla polskich warunków kultury, cechy społeczne, stosunek do pracy, religii i poglądy na politykę.

Nad Śląsko-Polskimi stosunkami ciąży niechlubne wydarzenia historyczne. Rozpoczęta od narodzin Państwa Polskiego polityczna ekspansja na wschód, uwikłanie się polskiej polityki państwowej w terytorialne i dynastyczne związki z Litwą i Rusią, ukształtowały śląską rzeczywistość. Śląsk sprzedany przez Króla Kazimierza Wielkiego, przestał być dla Polski przez wieki jej terytorium.

Odrodzenie dla Polskiej Państwowości po I wojnie światowej poprzez uzależnioną od Niemiec politykę Piłsudskiego, potwierdziła nieszczęsną rolę Śląska i Ślążaków w historii Polski. Koniecznym, na zakończenie tego wywodu, jest przypomnienie swoistego, zagłębiowskiego apartheidu jaki Śląskowi zgłosiła II Rzeczpospolita Polska, którego skutki, w postaci dystansowania Ślążaków od kierowania własną gospodarką stosowane są do dziś.

Tę wiekową zaszłości tworzyły śląską rzeczywistość.

Tłumaczenie historii przez polskich historyków dobrymi intencjami władców, koniecznością historycznych wyborów, Polską racją Stanu, nie zmienia faktów i nie zmienia już Ślążaków. Obwinianie Ślążaków brakiem patriotyzmu i „polskiego ducha” jest bolesnym nadużyciem. W Ślążakach tkwi odrębność łącząca nas ze słowiańskimi korzeniami poprzez naszą ukochaną gwiarę. To umiłowanie gwary pozwoliło pielęgnować naszą Śląskość przez wieki.

Ślązacy w swoich dziejach potrafili się ochronić przed germanizacją, jak również przed wielkopolską polonizacją.

Wiele możliwości odzyskania Śląska zostało zaprzepaszczone przez to, że Śląsk w hierarchii spraw Państwa nie był nigdy na czele, to był lud i terytorium na kresach. Śląskiem można było regulować międzynarodowe stosunki, wreszcie, Śląsk można było eksploatować materialnie.

Ruch Autonomii Śląska posiada oparty na historycznym uzasadnieniu program autonomicznego ustroju Śląska w Polskiej Państwowości, w niekwestionowanych granicach Polski.

Budzenie się narodów w świecie, w tym, głównie w Europie jest naturalnym nurtem demokracji.

Rozwiązanie społeczne - narodowych aspiracji Ślążaków powinno być dokonane w warunkach poszanowania polskiej racji stanu, ożywienia gospodarki, ochronie Śląska przed zagładą ekologiczną.

Poparcie wyborców dla polskiej lewicy, wiąże się z nadziejami na mądre rządy.

Mamy nadzieję, że Pan, jako pierwszy premier III Rzeczypospolitej Polskiej, nie przyjedzie na Śląsk bez programu, bez przygotowania do rzetelnego dialogu.

Ruch Autonomii Śląska z poparciem swoich członków i sympatyków gotów jest współuczestniczyć w realizacji konstruktywnych reform na Śląsku.

Z poważaniem
Przewodniczący
Ruchu Autonomii Śląska
Zenon Wieczorek

Mikołów, dnia 4.11.1993 r.

**Diennik „Rzeczpospolita”
Pani Redaktor Barbara Cieszeńska**

Niedwuznaczny wynik wyborów kształtuje transformację postaw wielu dziennikarzy, będzie miał wpływ na zapewnienie również na orientację Waszego pisma.

Może uda się więc Pani dopowiedzieć to czego nie wypadło napisać o Śląsku wcześniej.

Ruch Autonomii Śląska jako jedyna organizacja regionalna przystąpiła do wyborów.

Pozbawiona szans na sukces wyborczy przez ordynację, mimo to uzyskała znaczne poparcie społeczne. Ponad 310 tys. wyborców głosowało na naszych kandydatów do Senatu, znacznie mniej jednak głosów na listę kandydatów do Sejmu.

Takie głosowanie świadczy o rozdzieleniu jakiegoś społeczeństwa w sprawach państwa i regionu.

Można odnieść wrażenie, że nasi wyborcy powiedzieli „najpierw Polska a teraz Śląsk”.

Sprawy regionów Polski a w tym problemy Śląska nabierają coraz większego znaczenia w życiu państwa.

Odkładanie tych spraw przez Prezydenta i wszystkich solidarnościowych premierów pozostawiło obecnej ekipie rządowej nietknięty temat pogrążającego się w upadku Śląska. Dla podjęcia skutecznego dialogu władzy z regionami niezbędnym jest rozważanie wielu aspektów. W świadomości rządzących powinien również powstać historyczny obraz losów Śląska, który odrzucony swego czasu przez Polskę przez sześć wieków rządzący był w różny sposób przez kilka ościennych państwowości. Należy koniecznie przypomnieć, że zryby Państwa Polskiego i jego późniejszy rozwój był budowany na strukturach federalnych a nie jako państwo imperialne.

(c. d. na str. 3)

PROTOKÓŁ

z zebrania grupy inicjatywnej założenia
Związku Stowarzyszeń pod nazwą „Liga Regionów”
z dnia 13.11.1993 r. w Poznaniu.

1. Zebranie założycielskie w liczbie 17 członków, lista obecności stanowi załącznik nr 1, postanowiło powołać Komitet Założycielski w następującym składzie:

1. Stanisław Pestka
2. Ryszard Klingner
3. Krystian Skupnik
4. Michał Wojteczak
5. Ludwik Ratajczak
6. Joachim Otto
7. Andrzej Stania
8. Zdzisław Marszałek
9. Romuald Sperliński

2. Zebranie założycielskie zatwierdziło „Statut Regionów” w brzmieniu określonym w załączniku nr 2.

3. Zebranie założycielskie przyjęło treść Deklaracji Związku Stowarzyszeń w brzmieniu załącznik nr 3.

4. Zebranie założycielskie zobowiązało Komitet do podjęcia prac celem rejestracji w Sądzie w Poznaniu Związku Stowarzyszeń Liga Regionów.

Protokółował:
Ludwik Ratajczak

Prowadził zebranie:
Romuald Sperliński

Dziennik „Rzeczpospolita”**Pani Redaktor Barbara Cieszevska** (c. d. ze str. 2)

Rzeczpospolita była w istocie federacją nie tylko dwójga narodów ale federacją wielu narodów. W tytułach naszych monarchów obok Polski i Litwy wymieniono Ruś, Mazowsze, Prusy, Inflanty, Pomorze Zachodnie i Śląsk. Poszanowanie tożsamości tych narodów było pilnie strzeżonym warunkiem w panującym ustroju politycznym.

Odejście od tych zasad oraz skutki skomplikowanej polityki wschodniej Rzeczypospolitej z równoczesnym rozwojem koalicji brandenbursko-pruskiej spowodowały izolację Śląska i Pomorza Zachodniego na długie czasy.

W jakże odmiennych warunkach odrzodziła się Polska po I-szej Wojnie Światowej.

Nie ukrywajmy wpływu Niemiec na politykę wschodnią Polski, pomówimy o grzechu zaniedbania marszałka Piłsudskiego wobec Śląska i dawnych Ziem pruskich.

Nie jest przypadkiem, że najsilniejsze „instytucje” poparcia dla autonomicznego ustroju regionów rodzą się na Kaszubach, Wielkopolsce i Śląsku. W elitach tych regionów powstają projekty reform skutecznych, opartych na zdrowych zasadach europejskiej demokracji.

Te wyraźnie sygnały nie docierały do poprzednich ekip rządzących, zajętych aragankim obnoszeniem swoich racji dla nacji.

Niedługi okres w którym obecna koalicja pozostawała w opozycji nie zdegenerowała chyba jej zdolności działania i nie pozbawił jej elit twórczego myślenia.

Z tym są związane nadzieje na rozsądniejsze rządy, nadzieje na dostrzeżenie w tym rządzeniu jego podmiotu - społeczeństwa.

Budzenie się narodów w Europie jest naturalnym nurtem demokracji.

Ruch Autonomii Śląska reprezentuje uzasadniony historycznie i sprawdzony w gospodarce rynkowej program autonomicznego ustroju Śląska funkcjonującego w strukturach Państwa Polskiego w jego niekwestionowanych granicach.

Wypełnianie społeczno-narodowych aspiracji Ślązaków powinno się odbywać w warunkach poszanowania polskiej racji stanu, ożywienia gospodarki i ochronie Śląska przed zagładą ekologiczną.

Nie znamy wyrażnego programu Koalicji rządzącej dotyczącego polityki regionalnej.

Miejmy jednak nadzieję, że nowa władza zbyt szybko nie odziliuje się od swoich wyborców i spróbuje poszukiwać w dialogu społecznym.

z poważaniem:

Krzysztof Skupnik
w-ce przewodniczący Ruchu Autonomii Śląska

Rybnik, dnia 10 listopada 1993 r.

Szanowny Pan
Prezes Rady Ministrów
Waldemar Pawlak
Warszawa

W związku z projektowaną zmianą na stanowisku Wojewody Katowickiego, Rada Naczelna Ruchu Autonomii Śląska w Rybniku, po przeanalizowaniu na swoim posiedzeniu w dniu 8 listopada 1993 roku sytuacji w tym zakresie, przedstawia Panu Prezesowi Rady Ministrów własną kandydaturę na stanowisko Wojewody Katowickiego w osobie Pana:

Rudolfa Kołodziejczyka

udzielając Jemu stosownej rekomendacji.

Pan Rudolf Kołodziejczyk z zawodu ekonomista, działacz gospodarczy pracujący w służbach ekonomicznych i finansowo-księgowych górnictwa węgla kamiennego, jest mieszkańcem Śląskiej Ziemi od urodzenia. Znanie Jemu są trudne problemy tej ziemi, toteż wyrażamy przekonanie, iż jest człowiekiem godnym nominacji Pana Prezesa Rady Ministrów.

W załączeniu przesyłamy życiorys kandydata.

Korzystając z okazji, pragniemy złożyć na ręce Pana Prezesa Rady Ministrów serdeczne gratulacje z okazji powołania na tak zaszczytne stanowisko oraz życzyć owocnej pracy dla dobra wszystkich mieszkańców Rzeczypospolitej Polskiej.

Pozostajemy z wyrazami szacunku!

Przewodniczący Ruchu Autonomii Śląska
Zenon Wieczorek

DEKLARACJA „LIGA REGIONÓW“

Liga Regionów jest związkiem stowarzyszeń działającym na rzecz upodmiotowienia społeczności regionalnych.

Liga Regionów mając na uwadze dobro Rzeczypospolitej Polskiej i każdego jej obywatela uważa, że:

1. Państwo centralistyczne nie zdaje egzaminu w nowych demokratycznych warunkach: nie jest zdolne do przyspieszenia przemian gospodarczych w kierunku gospodarki rynkowej.

Rozmiar biurokratycznej maszyny państwowej w dalszym ciągu jest uciążliwy. Chodzi więc o redukcję rozrostu państwa jako struktury administracyjno-biurokratycznej, a także o zmniejszenie finansowych obciążeń państwa nakładanych na społeczeństwo.

2. Jedynym rozwiązaniem jest tu utworzenie samorządnych gospodarstw i samodzielnych finansowo regionów, wyposażonych w zagwarantowane konstytucyjnie uprawnienia prawodawcze i wykonawcze oraz prawo tworzenia własnych budżetów.

To czego nie reguluje państwo jako centrum, regulują swobodnie poszczególne regiony. Państwo powinno pełnić funkcję koordynatora działań, a nie jedynego dysponenta dzielącego środki wypracowane przez społeczność lokalną.

3. Im bardziej zdecentralizowany jest system sprawowania władzy w państwie, tym bardziej państwo jest ludzkie. Im bardziej ludzkie, tym bardziej każda jednostka czuje się jego częścią i ma na nie wpływ, chce dla niego pracować. Tylko decentralizacja władzy, autonomia regionów powiązana z lokalną demokracją spowoduje większą spójność społeczną.

Trwałymi może być takie społeczeństwo, które składa się ze zintegrowanych wewnętrznie wspólnot lokalnych czerpiących duchowe siły z takich wartości jak: rodzina, praca, religia.

4. Polska powinna być jednolitym państwem regionów składających się z kilkunastomilionowych społeczności, regionów odpowiadających naturalnym obszarom skupionych wokół historycznych ośrodków. Taka konstytucyjna decentralizacja organizacji państwa zaowocuje:

- rozwojem suwerenności i niepodległości Polski poprzez umocnienie terytorialnej i społecznej tożsamości regionów;
- utrwaleniu społecznych więzi lokalnych;
- o tworzeniu się regionalnych elit;
- budzeniem społecznych aktywności i indywidualnych inicjatyw;
- pojawianiem się zdrowego współzawodnictwa między regionami;
- włączeniem się społeczeństwa regionów Polski w proces przekształcania Europy.

5. Liga Regionów jest otwarta dla wszystkich organizacji regionalnych i ludzi dobrej woli, którzy swoimi programami i pracą organiczną chcą integrować lokalne społeczności, pogłębiać demokrację, przywracać ludzkiej kulturze tożsamość. Żaden region samodzielnie nie zapewni maksimum możliwości rozwojowych regionu, tym bardziej konieczna jest zorganizowana współpraca.

6. Swoje cele Liga Regionów będzie osiągać przez:

- a) tworzenie stałych demokratycznych form oddziaływania społecznego na władze centralne niechętne regionalnej autonomii,
- b) dążenie do przenoszenia ośrodków decyzyjnych życia gospodarczego i społecznego bliżej obywateli,
- c) zmianę budżetu państwa z oddęgnięcia na oddolny,
- d) budowanie autentycznych regionalnych systemów prawnych, tworzonych przez podmioty regionalne i realizowanych przez ich władze wykonawcze.

7. Liga Regionów chce tworzyć podstawy współpracy regionalnej w ramach historycznie ukształtowanych ośrodków życia publicznego. Swoją ofertę programową adresuje do stowarzyszeń regionalnych, ludzi zdrowego rozsądku, pragmatycznego i patriotycznego czynu, zatem ceniących tożsamość regionów i interesów społeczno-gospodarczych wspólnot regionalnych.

Liga Regionów poczuwająca się również do odpowiedzialności za losy Polski wierzy, że zawołanie:

„Własną pracą i pomocą a siłami zjednoczeni” jest również aktualne współcześnie.

Rybnik, dnia 25 listopada 1993 r.

Redakcja
Dziennika Zachodniego
40-925 Katowice
skr. poczt. 338

Mimo upływu czasu od „sprawy pomnikowej” na Opolszczyźnie, wciąż jeszcze powraca się w środkach masowego przekazu do tamtych dni. Chociażby ostatnio Wojewoda Opolski nie może pogodzić się z zaistniałą sytuacją zniszczonych w latach 1945-1946, a rekonstruowanych obecnie, czy ratowanych, w poszczególnych miejscowościach Śląska.

W załączeniu podaje się do wiadomości stanowisko w tej sprawie, pana Alfreda Dragi, jakie skierował do Redakcji Dziennika Zachodniego, a które do dziś pozostało bez odpowiedzi.

...

Tychy, dnia 16.12.1992 r.

Pani Aleksandra Skibińska
Redakcja Dziennika Zachodniego
Katowice, Rynek 2

Szanowna Pani.

W związku z zamieszczeniem Pani korespondencji z RFN na łamach „Dziennika Zachodniego”, w dniu 2.12.92 pt. „Czy u nas o tym wiedzą?” zawarta w niej treść zmusza mnie do postawienia następującego pytania:

„Czy u Was o tym wiedzą i chcą przyjąć do zrozumienia?”.

Powszechnie wiadomym jest, że aby zrozumieć twórcę „geniusz ludzkiego”, czy cel jego działania, a zwłaszcza gdy wzbudza kontrowersję, koniecznością staje się, zapoznanie z ową twórcą i twórcy w szerszym kontekście jego inspiracji. Ktoś powiedział: „...aby coś zrozumieć wymagane jest odwrócenie tego „coś” we własnej percepcji, względnie ...”

...”

Próbowalem to zrobić, odwołując się do Pani Szanownej Osoby w Redakcji Dziennika Zachodniego w Katowicach, by tuż zrozumieć opublikowaną „informację”, lecz podjęta próba okazała się być bezskuteczna.

Nadaj pozostaje mi nieznany status przebywania Pani w Niemczech, tak przez Polaków znaną i znaną, czy rzeczywistą jest Pani Wystąpienie Redakcji Dziennika Zachodniego, z akredytacją korespondenta - jak wskazują na to zaistniałe okoliczności, czy też jest to „osiedlenie” Niemiec, względnie innej narodowości, a przelana „dziennikarską robotę” do Redakcji Dziennika Zachodniego

traktuje się jako chłustkę, zasilającą budżet domowy. Mogą jednak przyswieszczać inne - „wyższe” cele przebywania na obczyźnie, które jedynie jej znane są, lub też, przebywanie się z pobudek politycznych, jakimi kieruje się ca 2.0 milionowa rzesza społeczności polskiej zamieszkującej w Niemczech, którym „...nie żal, odchodzić od stron ojczyzny...”.

Bez wyjaśnienia tych skomplikowanych zawiłości, zachowań ludzkich, trudno zająć stanowisko i wyprowadzić wnioski z mających logikę zapadających faktów. Nie zamierzam podejmować dyskusji - chociaż jej nie unikam - z naiwną treścią tendencyjnej korespondencji, gdyż każde zdanie jest kontrowersyjne. Nie rozstróżnia się bowiem skutki od przyczyn faktów historycznych, od koniunktury politycznych, moralnych nakazów od szowinizmu, prawd od fałszu i hipokryzji. W kontekście tak rażąco rozbieżnej interpretacji i oceny faktów, trudno będzie znaleźć wspólny język do ewentualnej dyskusji. Zaistniały rozdźwięk w percepcji i kojarzeniu elementów, jakiej jest w tym przypadku, specyfika mentalności i logiki kobiecej.

Ogólnie - pragnę poinformować Panią, jak również „Anonima” artykułu „Wigwe Verelung” - Der Spiegel nr 45 str 235, że to nie jest „...Państwo w państwie...”, lecz Śląsk jest naszą Ojczyzną. My Ślązacy jesteśmy na własnej ziemi, u siebie w domu. Na Ziemi naszych Ojców! Tak jak Polacy, Czechi, Francuzi czy Niemcy, u siebie. Nie mówimy Im jakiego bohatera mają wyprowadzić z narodowego Pantoflu na cokoły w swych kręgach, lub gdzie należy ustawić symbol czci do narodu w holdzie np. Aleksandrowi Fredre - czy w mieście, w którym był przejazdem, czy też w miejscu, gdzie żył i tworzył swe dzieła.

My Ślązacy nie prosimy nikogo aby nas uszczęśliwiano jakimś obywatelstwem i urządzano na modłę, które jest nam obca. Tym wszystkim, którzy chcą „asprawnić” Śląsk - niech najpierw zadają o dobro swoich rodzinnych stron, gdyż tam jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia, a nas nich zostawia w spokoju. Dany sobie sami radę ze stanem, jaki nam „dziś Macierzy” zostawia. Skutki są widoczne.

Trzeba przyjąć do wiadomości, że pomiędzy Polską, Czechami, Niemcami jest Śląsk - My Ślązacy!

Era podbojów i zachłanności imperialnych oraz uzurpacja do kolonialnego wyszku kończy się już na świecie. Nawet i w imperium sowieckim, gdyż nie może trwać, co oparte jest na krzywdzie ludzkiej, a krzywd poczyniono bardzo, bardzo dużo.

Zwyczaj upamiętniania na Śląsku cenotafami swoich bliskich, którzy stali się ofiarami zrządnzonego im losu przez tych, wśród których żyli ma wielowiekową tradycję, która trwać musi nadal.

Polacy również czczą symbolami pamięć swoich bliskich poza obszarem Państwa Polskiego, chociażby w Wilnie czy Ławowie, gdzie ludność litewska czy ukraińska, mimo, że czyni ten określa jako „składanie hołdu obrocom interesów polskich magnackich zachwatekików” jest tolerowany i nie odgrznają się „tragedią jugosłowiańską”.

Wiadomym jest, że wszelkie symbole niemieckości na Śląsku po roku 1915 były świadomnie niszczone, podobnie jak na kresach w scholnich - polskie. Zacieranie śladów poprzedniego władania na ziemiach „odzyskanych” przez „owobudzicieli”, prowadzone były z dokładną stanowczością. Na Śląsku nawet cmentarze nie pozostawiono w spokoju, niszczone grobowce i rozkradając nagrobki, w ramach tzw. działań na rzecz integracji z Macierzą, Śląsk stanowił zawsze odrębną krainę etniczną, z przenikającymi elementami germańskimi i słowiańskimi. Posiada bowiem własną identyfikację geograficzną, historyczną i polityczną. Śląsk nigdy nie był niziną polską, czeski, niemiecki czy austriacki, gdyż nie każdy Słowianin miał być Polakiem, a Germanin Niemcem. Pod zwierzchnictwem tych państw, Śląsk przechodził w zależności od ich okresowej przewagi militarniej - podboju, mordów politycznych i transakcji handlowych, lecz zawsze wbrew woli jego ludności - Ślązaków. Raz tylko w swej wielowiekowej historii, umożliwiono Śląskowi decydowanie o własnym losie. Jednak ostatecznie uzyskany wynik plebiscytu, któryowano rozstrzygnięci „tradycyjnymi” - poprzednio skutecznie stosowanymi - z bronią w ręku, na polu walki.

Śląsk stał się dla ościennych państw obszarem kolonialnego wyszku i możliwością prowadzenia rabunkowej gospodarki. Zawsze był pokusą do wypraw grabieżnych i podboju... królu w skarbcu nie ma pieniędzy... to zorganizuj wyprawę na Śląsk. Taki stan rzeczy trwa, w różnych odianach, nieprzerwanie nadal, ku zadowoleniu przejęciowców „złobowcy” przy objętości Kościółców, a na nie-szczęście Śląska. Wiadomym jest, że wszystko ma swój kres.

Tak jak w literaturze polskiej, opiewani bohaterowie bronili swojej narodowej tożsamości, gdzie z Bartka Słowika, Niemiec przekształca nazwisko jego na Menscha, ten sam los spotykał Ślązaków po roku 1915.

Trzeba pamiętać, że każde społeczeństwo ma prawo do obrony swojej tożsamości i stać w jej obronie na „Płocowce”.

Dla pełnego zrozumienia Śląska i Ślązaków, pozwalam sobie zapożyczyć scns z polskiej pieśni narodowej, celem umożliwienia skopierzenia naszych uczuć patriotycznych do Śląska, które są jednakowo głębokie, jakie Pani żywi przez słowa tej pieśni, do swojej Ojczyzny.

Nie rzucim Ziemi naszych Ojców... Śląski my Naród, Śląski Lud, nikt nie będzie pluł nam w twarz... i Ziemi naszej niszczym... i dzieci truli, i mamili obcym patriotyzmem, nie powstanie lufiec nasz... lecz zwróćmy się do organizacji międzynarodowych - Organizacji Narodów Zjednoczonych i Unii Europejskiej, celem utworzenia w pierwszej fazie protektoratu tych Organizacji nad Śląskiem, a w drugiej, powołania suwerennego państwa Śląskiego.

Każde społeczeństwo ma pełne prawo do życia w spokoju na własnym obszarze, którego nie gwarantują nam, siłą wprowadzając, ościennych państw administrację. Jedną wypycha nas na wojenne drogi przy względny dobrobycie i porządku, drugą, swoją nacjonalistyczną „chorobą”, nepotyzmem, „dworacką” celebracją, konspicją, kotieriami i „wszechstronnymi uniętnościami” doprowadza naszą Ojczyznę do ruiny społecznej, gospodarczej, kulturowej, ekonomicznej i zdrowotnej Ślązaków.

Łącząc wyrazy szacunku
Alfred Draga

Kim jesteśmy? Co chcemy osiągnąć? Czy jesteśmy organizacją masową?

Odpowiedź na te pytania pozwoli nam określić stan Ruchu Autonomii Śląska, jego program, masowość a przede wszystkim stan organizacyjny.

Kolejne pytania to:

Czy RAŚL jest organizacją otwartą? - w zasadzie można użyć takiego określenia. Ponieważ członkiem może zostać każda osoba która zgłosi akces oraz spełnia wymogi statutowe.

Czy RAŚL jest organizacją środowiskową? - i tu podobnie jak w poprzednim pytaniu należałoby użyć określenia w zasadzie ponieważ Ruch zgodnie z zapisem statutowym działa na terenie Śląska w interesie wszystkich jego mieszkańców, ale istnieją zapisy umożliwiające tworzenie kół poza granicami Śląska jak i również naszego państwa.

A więc, skoro jesteśmy tak otwartą organizacją działającą na dość znacznym obszarze, to dlaczego tkwimy w kręgu pewnej izolacji.

Przynajmniej tego stanu jest kilka, wynikają one z problemów, na które Ruch nie ma wpływu oraz z trudności, z którymi kierownictwu Ruchu nie udało się uporać.

Postępująca patologia społeczna, niemoc oraz apatia wymusza na władzach RAŚL konieczność przeprowadzenia dogłębnej analizy oraz opracowanie nowej strategii organizacyjnej, w której duży nacisk położony jest na tzw. pracę od podstaw.

Jedną z lepszych metod jest system dyskretny kontroli oddolnych i lokalnych inicjatyw.

Długość tego proponuje się przyznając lokalnym zarządom swobodę koncepcyjno-organizacyjną uzależniając od uwarunkowań lokalnych oczywiście przy zachowaniu Ruchowych pryncypiów.

Uważamy, że w obecnej sytuacji najbardziej właściwą formą działania podstawowej jednostki powinna być forma tzw. koncepcji towarzyskiej, czyli systemu współpracy opartej na stosunkach towarzysko-koleżeńskich. W ramach tej koncepcji należałoby po zagro-
madzeniu kilku osób reprezentujących dane środowisko lub ośrodek administracyjny przyznać im status tymczasowego zarządu zadaniem którego będzie przygotowanie podłoża do powstania pełnego koła spełniającego wymogi statutowe Ruchu.

Status tymczasowego zarządu nadawalby i pozbawiałby zarząd Ruchu. Okres ten w zasadzie nie powinien przekraczać 12 miesięcy. W tworzeniu podstawowej jednostki jakim jest koło należałoby również rozważać kwestię współpracy lokalnej z działającymi już w danym środowisku organizacjami (Stowarzyszenia i Towarzystwa Miłośników Miast, Regionów itp., Ochotnicza Służba Pożarna, Koła Gospodyń Wiejskich, chóry, zespoły ludowe, kluby sportowe, środowiskowe itp.)

Naszym zadaniem modelowy charakter koła miejskiego, gminnego powinien być zbliżony do przedstawionego schematu.

Oczywiście ilość sekcji czy też zespołów roboczych uzależniana będzie od potrzeb oraz przede wszystkim od samych zainteresowanych.

Przewodniczący Koła

I V-ce przewodn. II V-ce przewodn.

Skarbnik Koła

Sekcja dzielnicowa Zespół d/s samorządowych

Sekcja wiejska Zespół d/s gospodarczych

Sekcja sołecka Zespół d/s społecznych

Zespół d/s zdrowotnych

Zespół d/s rolniczych

Zakresy czynności

Przewodniczący koła - odpowiada za całokształt pracy koła, kieruje jego pracami. Odpowiedzialny za

realizację uchwał oraz postanowień władz Ruchu oraz macięzkiego koła. Zwoluje i kieruje pracami pryncypium koła, utrzymuje stały kontakt z władzami Ruchu. Reprezentuje koło na zewnątrz.

I V-ce przewodniczący koła - odpowiada za sprawy organizacyjne, ewidencje członków, sprawozdawczość, korespondencje. Tworzy i kieruje pracami sekcji. Reprezentuje koło.

II V-ce przewodniczący koła - odpowiada za organizację pracy w kole, organizuje i kieruje pracami zespołów problemowych. Prowadzi współpracę z innymi organizacjami lokalnymi i środowiskowymi.

Przewodniczący koła wraz z dwoma vice przewodniczącymi tworzą prezydium koła do kompetencji którego należałoby zwolinywać i przygotowanie posiedzenia zarządu oraz w razie konieczności posiedzeń podległych sekcji lub zespołów. Ustanowienie problematyki posiedzeń zarządu. Inicjowanie kierunków i form pracy koła oraz podległych mu podmiotów organizacyjnych.

Prezydium koła odpowiada za ścisłą współpracę z władzami Ruchu.

W naszej dotychczasowej pracy w Ruchu jedną z poważniejszych trudności jest kwestia lokalowa. Skala tego problemu różnicowana jest w zależności od uwarunkowań lokalnych.

W najbardziej skrajnych przypadkach można użyć własnego mieszkania lub budynku, chodzi po prostu o konkretny adres.

Można spróbować załatwić na ten cel poniesienie w budynku prywatnym próbując uzyskać zgodę właściciela na bezpłatne użytkowanie lokalu i prawem mówiąc nie chodzi tu o zapewnienie pomieszczenia na miejsce zebrania posiedzeń, choć to jest bardzo istotne ale przede wszystkim o fakt posiadania stałego adresu.

W innych przypadkach można również spróbować nawiązania współpracy z innymi organizacjami lokalnymi posiadającymi własne lokale (O.S.P., KGW itp.) na wspólne użytkowanie lokalu w systemie dyżurów.

Jednakże bez względu na rodzaj posiadanego lokalu zarządy kół poszczególnych sześciu powinny w ramach posiadanych możliwości oraz środków podjąć starania o uzyskanie własnej skrytki pocztowej. W przypadkach trudności czy też wręcz niemożności uzyskania skrytki można spróbować za pośrednictwem znajomych przejąć wykaz osób lub instytucji posiadających już w/w skrytki a następnie spróbować uzyskać ich zgodę na wspólne użytkowanie.

Przy siedzibach zarządów lub w innych punktach należałoby umieścić tablice informacyjne.

Działalność zarządów kół powinna opierać się na żywotnych problemach społeczności lokalnej przy zachowaniu pryncypiów Ruchu. W miastach, gminach, sołectwach w ramach pracy organizacyjnej należy przeanalizować możliwości powołania lub tworzenia klubów dzielnicowych a ich liderów włączyć w skład zarządów kół, być może system ten pozwoli na zwiększoną aktywność lokalno-środowiskową.

Podobną strukturę powinny przyjąć koła gminne tworząc kluby wiejskie i sołeckie.

W okresie późniejszym, w przypadkach aktywnego rozwoju, wzrostu członków, kluby te będą mogły występować do RN z wnioskiem o przyznanie im statusu koła.

W przypadku tworzenia zespołów przede wszystkim chodzi o skupienie jak największej ilości osób i grupowanie ich w konkretnych zespołach problemowych.

I tak dla przykładu:

Zespoły samorządowe - oceniałyby prace lokalnego samorządu, zarządu miast i gmin. Wydawałyby na tę okoliczność stosowne oświadczenia, rezolucje oraz stanowiska itp. działania.

Zespół socjalny - analizowałby poziom życia, warunki socjalne, stan opieki zdrowotnej.

Zespoły oświatowe, gospodarcze itd.

Musimy zdawać sobie sprawę z faktu natychmiastowej potrzeby świadczenia aktywności organizacyjnej z uwagi na zbliżające się wybory samorządowe. Ostatnie wybory do sejmiku oraz senatu RP dotychczas pokazały, że posiadamy stały elektorat zwolenników Ruchu a zdobyć przez kandydatów na senatorów więcej ponad 150 tys. głosów na terenie naszego województwa świadczyć może o podatym gruncie oraz faktycznej potrzebie głoszenia przez Ruch koncepcji autonomii Śląska w ramach Rzeczypospolitej. Dodac należy również że w chwili obecnej Śląsk to nie tylko województwo katowickie, to również ziemie leżące na terenach województw bielskiego, częstochowskiego i opolskiego.

Długość tego pilną potrzebą w chwili obecnej musi być praca w kierunku utworzenia na tych ziemiach Ruchowych przychodów a w bliskim czasie kół.

Ważnym elementem musi być również kwestia pełnego zagospodarowania naszego elektoratu wyborczego w poszczególnych ośrodkach.

Powinnością stosować pewien łącznik, spójnik w pracy nad zagospodarowaniem naszego elektoratu z ostatnich wyborów a pracą nad przygotowaniem do kampanii wyborczej do samorządów terytorialnych.

Udział nasz powinien być znaczący w szczególności w środowiskach wiejskich oraz tych ośrodkach administracyjnych gdzie działają już koła lub silne nieformalne grupy RAŚL.

Dużą bolączką kół i nie tylko jest kwestia zaistnienia w lokalnej społeczności. Co prawda, najlepszym rozwiązaniem jest wydawanie własnej gazety i to zarówno tej centralnej jak i lokalnej.

Jednakże po nie najlepszych rozwiązaniach z pierwszych edycji „Jaskółki” należałoby ewentualnie emisję nowej „Jaskółki” poprzedzić gruntowną analizą sposobu kolportażu, tworzenia materiałów, zapewnienia ciągłości edycji oraz kosztów i pozostałości kwestii organizacyjnych.

Jak więc wypełnić istniejącą potrzebę informacyjną?

Przy obecnym stanie organizacyjnym oraz finansowym posiadając oficjalną „Jaskółkę” jedną z możliwości to wydawanie biuletynu informacyjnego podobnego do wydania pierwszej „Jaskółki”.

Można by również spróbować systemu biuletynowo-ulotkowego przyjmując zasadę wyłącznego kolportażu wśród członków Ruchu poprzez koła jako pewien ekwiwalent za płacone składki.

W tym celu należy również przy zarządzie RAŚL powołać centrum informacyjne zadaniem którego będzie zbieranie informacji od kół oraz członków jak i również ogólnie dostępnych publikatorów a następnie propagowanie ich w biuletynie centralnym jak i również w tych regionalnych.

Zespół ten byłby również odpowiedzialny za przekazywanie stanowisk, oświadczeń, sprostowań prasowych w prasie centralnej oraz lokalnej.

Jednym z podstawowych czynników koniecznych do realizacji powyższego zadania oprócz zespołu ludzkiego jest czynnik finansowy.

Próbą rozwiązania tej kwestii może być tzw. sponsoring (tzn. całkowite lub częściowe partytowanie w kosztach, udostępnianie materiałów lub komponentów potrzebnych do wydania gazety, biuletynu. Nieodpłatne korzystanie z urządzeń poligraficznych, składni. W przypadku braku możliwości realizacji powyższego i nie tylko, należy starać się wykorzystywać istniejące już lokalne gazety poprzez wysyłanie własnych materiałów w formie opracowań, stanowisk, poruszanie problemów społeczności lokalnej.

(dokończenie na str. 6)

Głos w dyskusji nad ordynacją wyborczą

WNIOSEK

dotyczy: systemu przedstawicielskiego - ordynacji wyborczych.

Ostatnie wybory do Sejmu RP i Senatu RP odbyły w oparciu o mniej demokratyczne aniżeli uprzednio ordynacje wyborcze, napawając nas troską o dalszy los demokracji i samorządności w Polsce.

Obawy nasze mają uzasadnienie w następujących przesłankach:

1. stworzone progi wyborcze z góry eliminowały szanse mniejszych ugrupowań politycznych i społecznych.

Podstawowa cecha demokracji - system przedstawicielski gwarantujący możliwość współzrządzania krajem jak największej liczbie obywateli - jest nierzeczywista.

Stworzone prawne przesłanki do powrotu systemu sprawowania władzy przez samorządów nie poddających się kontroli społecznej.

2. W wyborach do Sejmu na kandydatów Zarządu Ruchu Autonomii Śląska świadomie oddało swe głosy około 26 500 wyborców, chociaż „góra” zdecydowała, że ich głosy nie będą miały istotnego znaczenia. Praktyczne pozbawienie możliwości głosowania (poprzez ich bezcelowość) na swoich przedstawicieli jest wyraźnym ograniczeniem praw obywatelskich.

Wyborcy ślasy chcący głosować na kandydatów Zarządu Ruchu... byli dyskryminowani, ponieważ zostali „przymuszeni” do głosowania na kandydatów zastępczych. Swobodny dyktat uprzednich władców Polski spowodował, że nasi sympatycy głosowali wbrew swojej zasadniczej woli.

3. Wybory do Senatu przeprowadzone w oparciu o bardziej demokratyczną ordynację wyborczą wykazały, że poparcie dla programu wyborczego Ruchu Autonomii Śląska było znaczące.

Kandydaci Zarządu Ruchu... otrzymali następującą liczbę głosów - Rudolf Kołodziejczyk ok. 156 tysięcy, Zenon Wieczorek ok. 149 tysięcy. Kandydaci Ruchu... do Senatu otrzymali więc ok. 6 razy więcej głosów aniżeli kandydaci do Sejmu. Jest rzeczą oczywistą, że tak znaczna różnica poparcia dla odpowiednich kandydatów na swoją przyczynę w postanowieniach ordynacji wyborczych.

Panowie Senatorowie, załedwie sześciu spośród Wasz otrzymało więcej głosów od kandydatów Zarządu Ruchu...

Wynika z tego, że zależność pomiędzy Waszymi senatorskimi mandatami, a rzeczywistym poparciem wyborców (narodu) jest generalnie rzecz biorąc znikoma.

Powyższe stwierdzenie, chociaż w znacznie mniejszym stopniu odnosi się również do posłów.

W celu eliminacji w przyszłości zaistniałych

w systemie przedstawicielskim mankamentów proponujemy, co następuje:

1. przywrócić demokratyczne ustalenia poprzednich ordynacji wyborczych przy jednoczesnej likwidacji ogólnopolskich list kandydatów na posłów,

2. finansowanie kampanii wyborczej powinno odbywać się poprzez dotacje do wszystkich Komitetów Wyborczych - proporcjonalnie do otrzymanych głosów. Pieniądze z dotacji pochodzą przeciw do wszystkich obywateli. Nie do przyjęcia jest, aby pieniądze ściągnięte od wyborców zasilały partie zwycięskie w sposób uprzywilejowany,

3. zrealizować w pełni porozumienia gdańskie poprzez doprowadzenie do utrzymania się związków zawodowych z opłat swoich członków.

Obciążanie funduszy przedsiębiorstw płatami etatowych działaczy związkowych jest sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości społecznej. Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” - lista wyborcza nr 8, w pośredni sposób była uprzywilejowana. Aktyw związków otrzymywał plac z funduszy przedsiębiorstw.

4. kandydując w danym okręgu wyborczym należy wykazać się conajmniej 5-letnim okresem stałego tam zamieszkania lub miejscem urodzenia.

5. ogólna liczba senatorów powinna wynosić 115 (lub 92), a nie jak dotychczas 100 tzn. jeden senator powinien przypadać na czterech posłów (albo pięciu) (460 posłów: 4 115 senatorów). Liczba senatorów wybieranych w danym okręgu wyborczym powinna być wprost proporcjonalna do liczby wybieranych posłów. Oznacza to, że 1 senator powinien przypadać na 240-250 (300 tysięcy osób uprawnionych do głosowania w okręgu,

6. umożliwić Komitetom Wyborczym, które nie uczeszczały w podziale mandatów wygłaszanie na forum Sejmu i Senatu swoich oświadczeń, których obszerność (czas wygłaszania) byłaby proporcjonalna do uzyskanych głosów. Oświadczenia te mogłyby wygłaszać pracownicy Kancelarii Sejmu i Kancelarii Senatu,

7. utrzymać postanowienia uprzednio obowiązującej ordynacji wyborczej do władz samorządowych,

8. przeprowadzić wybory wojewodów (lub wyjątkowo wojewody katowickiego) w czasie najbliższych wyborów władz samorządowych.

Zakładamy, że realizacja naszych propozycji przyczyni się do uczynienia z Polski kraju bardziej demokratycznego i samorządowego, a w konsekwencji sprawnej zarządzanego.

Ograniczanie demokracji i samorządności w ostatecznym rozrachunku godzi w żywotne interesy kraju i jest siłą niszczącą państwo.

A. M.

Prokuratura nierychliwa, ale sprawiedliwa

Autor listu „Buchalteria śmierci” („Dziennik”, 23 października), pisze: „prokurator Marek Grodzki jest najmniej zainteresowany w ujawnieniu prawdy. W wystąpieniu w Znurowie powiedział, że już od dwóch lat Znurowie, iż wyrządzone tu krzywdę ludziom w roku 1945. Po ilu latach zrozumie, że była to zbrodnia” - koniec cytatu.

Stwierdzenia Pana Rudolfa Kołodziejczyka godzą nie tylko w dobre imię prokuratury Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ale również w moją osobę osobistą. Zarzucanie, iż jestem najmniej zainteresowany ujawnieniem prawdy i że nie rozumiem tego, iż w roku 1945 na Śląsku ludziom wyrządzono krzywdę, która była zbrodnią - jest stwierdzeniem wysoce krzywdzącym i nie popartym żadnymi realnymi przesłankami.

Wykonując swoje obowiązki jako prokurator dąży właśnie do rzetelnego i obiektywnego wyjaśnienia wszystkich zdarzeń, które noszą w sobie chociażby załączek czynu zabronionego. Tak też jest w sprawie obozu w Świętochłowicach-Zgodzie jak i innych sprawach dotyczących tragedii Śląska w latach 1945-1956 prowadzonych przeze mnie osobiście jak i generalnie przez Komisję, której aktualnie jestem pracownikiem.

Uważam, że właściwe zapoznanie się z tą tematyką w siedzibie Komisji zmieniłoby w sposób zasadniczy opinię Pana Kołodziejczyka.

kpt. mgr Marek Grodzki
prokurator
Wojskowej Prokuratury Garnizonowej
w Gliwicach
oddelegowany do OKBZpNP

Kim jesteśmy? ...

(dok. ze str. 5)

Oczywiście nie należy spodziewać się, że wszystkie wydane materiały zostaną opublikowane w całości.

Kolejną możliwością zaakcentowania obecności Ruchu są różnego rodzaju odczyty, prelekcje, wystawy czy sympozja organizowane na terenie naszego działania.

Obecność naszą jak i Ruchu można podkreślić biorąc czynny udział w w/w imprezach poprzez dyskusję czy też formę wpisową.

Kolejną możliwością do współdziałania w organizacji festynów ludowych oraz innych imprez środowiskowych wspólnie z innymi organizacjami (KGW, OSP, Towarzystwa Przyjaciół Miast, Ziemi czy chłorami).

W przypadkach ustabilizowanej sytuacji pod względem organizacyjno-merytorycznym można przystąpić do organizacji i wydawnictw zebrani, na które zapraszani byłoby członkowie władz wiejskich, gminnych, samorządowych jak i również członkowie innych organizacji społecznych i politycznych.

Tak więc możliwości, przynajmniej tych teoretycznych jest wiele, jednakże żaden model, żadna koncepcja, rozwiązanie nie osiągnie pożądanych efektów bez podstawowego elementu jakim jest czynny ludzki oraz jego osobiste zaangażowanie i upór.

Ryszard Klinger
Wiceprzewodniczący
Ruchu Autonomii Śląska

BECZKA

PISMO ZWIĄZKU ŚLĄZAKÓW

MIESIĘCZNIK
VIII - IX
1993 ROK
NR 5 /34/
CENA 2000ZŁ

Od redakcji

Jesteśmy po kolejnych demokratycznych wyborach do parlamentu. Niezależnie od tego jak to głosował i czy wygrała jego partia, wybory były sukcesem wszystkich.

Sukces ten, to przede wszystkim znacznie wyższa frekwencja niż w wyborach poprzednich. Wbrew obiegowym opiniom, znaczna część społeczeństwa uważa, że poprzez wybory ma jednak jakiś wpływ na bieg wydarzeń. Sukcesem jest również odrzucanie przez wyborców zasady, że obóz solidarnościowy ma wyłącznie prawo do kierowania życiem kraju, ze względu na minione zasługi. Wyborcy dosyć mają kombatanatów. Obecnie wyborcy oceniają partie po tym, co zrobiły w minionej kadencji. I tak jest dobrze. Kolejny element sukcesu to głośniejsze oblicze naszego Sejmu. Bez mnóstwa partii-pryszczy. Nowa ordynacja działa jak Cierpiak. Sejm z kilkoma partiami to dla obywatela układ bardziej zrozumiały. W Sejmie poprzedniej kadencji trudno było spać na łóżku. Bez mnóstwa partii-pryszczy. Nowa ordynacja działa jak Cierpiak. Sejm z kilkoma partiami to dla obywatela układ bardziej zrozumiały. W Sejmie poprzedniej kadencji trudno było spać na łóżku.

Patrzmy więc z optymizmem w przyszłość. Nie ma powrotu do dawnego systemu. Demokratyczna władza traktuje obywateli jednakowo, bez względu na ich poglądy, ale obywatele są wobec niej lojalni niezależnie od poglądów.

GDZIE TE NASZE SZKOŁY?

Obszerny wywiad z wojewodą opolskim RYSZARDEM ZEMBACZYŃSKIM zamieściliśmy „Trybuna Polska” (12.IX). Obieca rękami podpisujemy się pod wieloma poglądami zawartymi w wywiadzie. Jednak są też w nim opinie, z którymi nie można się zgodzić. Podajemy jeden tylko przykład:

Pan ZEMBACZYŃSKI deklaruje się jako zwolennik dwukulturowości Śląska. Podaje przykład młodzieży duńskiej w Szlezewiku-Holsztynie, która uczy się zarówno historii Danii jak i Niemiec. Zarzuca liderom mniejszości, że dążą do niemieckiej jednokulturowości Śląska.

Panie Wojewodo! Proszę podać adres choć jednej szkoły na Opolszczyźnie, która naucza wyłącznie historii Niemiec lub też naucza zarówno historii Niemiec jak i Polski.

Związek Ślązaków ceni Pana zaangażowanie w obronę śląskiej dwukulturowości, ale pomylił Pan chyba kierunki. Przeciwnicy są z drugiej strony.

Piotr Badura

GROSZ DLA KATA

Przed wiekami, gdy skazano kogoś na śmierć, obyczaj nakazywał, by mający stracić głowę, dał kata jakąś drobną monetę (coś niby nasz napiwek). Skazany okazywał w ten sposób, że nie wini kata za swą śmierć, że wie, iż kat wykonuje tylko swój zawód. Podobnie przyjęte było, że przed bitwą rycerze przeciwnych wojsk obdarowywali się wzajemnie jakimiś prezentami. Okazywali w taki sposób, iż nie żywią do siebie urazy. Bóg zrzędził, że muszą ze sobą walczyć ale będą walczyć uczciwie, bez nienawiści do przeciwnika.

A jak wygląda w czasach współczesnych? Czy żołnierze z walczących ze sobą armii dostarczają w przeciwnikach ludzi takich samych jak oni? Obowiązkiem jest, że nie jest tak

dobrze.

Pomoćnik piekarni, któremu niemieckie władze kazały w 1939 roku ubrać mundur Wehrmachtu i iść walczyć na wojnę, gdzie zginął, nie jest sprawcą wojny, lecz jej ofiarą. Jeżeli walczył mężnie, po rycersku, należy widzieć w nim bohatera. Tymczasem wielu dziś protestuje przeciw słowu bohater na pomnikach żołnierzy Wehrmachtu. Myślę, że ci średniowieczni rycerze byłoby bardzo zdziwieni takimi protestami. Myślę też, że nie rozumieli postępowania westerplacyków. Uznaliby je chyba za niegodne rycerza.

Piotr Badura

„Zymio moja zielonot
piyknot choć łokradzonot
nie idzie to Tobie zapomnieć
bojś moja
bojś nasa
łod samego Pón Bócka na
podarowanot

Musiemy Cie sanować
jak chłby i jak polczyrz wiecorny
jak łod starki lzy ciysky
i trza dać pozór łogrómnie
co byjś naszymi rákoma
nie była sprzedanoł...”

o I. H. Kuźnia SVD

FAKTY

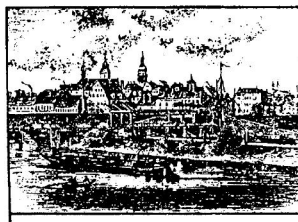
• Polscy i niemieccy kombatanzi (wśród nich dawni marynarze pancernika „Schleswig Holstein” postanowili wspólnie złożyć wieńce na grobach obrońców Westerplatte.

Piętnastu westerplacyków odmówiło udziału w uroczystości. Nawet nabożeństwa odbywały się w oddzielnych świątyniach.

• Duisburg leży 200 km od morza, przy ujściu Renu do Renu. Ten największy śródlądowy port w RFN ma roczne przeładunki nieco tylko mniejsze od Gdyni, Gdańska i Szczecina razem wziętych. Ostatnio Duisburg uważa się za port morski gdyż posiada regularne połączenia aż z 80 portami morskimi.

• Przed wojną Koźle należało do największych portów śródlądowych Europy. W 1938 r. przeładowano w nim cztery razy więcej towarów niż w 1992. Odrą wozi się dziś 7 mln ton towarów rocznie. Do łączącej obok Odry elektrowni Opole, 8 mln ton węgla, pojedzie co roku pociągiem wzdłuż Odry. Przez sam środek Opola.

• W Europie rzekami wozi się ponad 30 proc. towarów. W Polsce 1 procent.



ŚLĄSK WZRODZAŁ I DZIŚ - ODRA I ZAMEK W GŁOGOWIE

Z innej beczki

♦ Opolski Ogród Zoologiczny utworzony został na bazie przedwojennego prywatnego zwierzyńca, który działał w latach 1936 do 1942 na wyspie Bolko.

Nie do końca zbadaną ciekawostką są odnalezione w dokumentach berlińskiego ZOO zapisy o przekazywaniu dzikich zwierząt do Opola już w 1911 roku. Czterdziestolecie odbudowy ZOO wypadła na 22 lipca 1993 r. (Miejski Biuletyn Informacyjny m. Opola 6/93).

♦ Z kulturową wizytą przebywał w Wodzisławiu Śląskim wojewoda katowicki - Wojciech Czech. Miasto potrzebuje pomocy finansowej, ale wojewoda też nie ma pieniędzy więc zaproponował by Wodzisław wykorzystał swe położenie przy granicy czeskiej. Pierwszym krokiem, zdaniem wojewody, powinno być pojawienie się dwujęzycznych polsko-czeskich napisów na sklepach, dworcach i urzędach Wodzisławia (Trybuna Śląska 154/93).

♦ Z pewnym zakłopotaniem prasa katolicka poinformowała, że bardzo silny piorun uderzył w przeddzień św. Jana w bielsko-żywiecką Kurię Biskupią, niszcząc obie centrale telefoniczne i pozabawiając kurę kontaktu ze światem. Pracownik kurii wyjaśnił, że nie był to znak z nieba (Słowo Polskie 153/93).

Pierwsza kreska dla... lewicy

Nie będę powściągliwa!

Po raz pierwszy „podpadli mi” posłowie lewicy, gdy głosowali w poprzednim Sejmie za prywatyzację. Teraz z kolei marszałek Sejmu RP, Józef Oleksy, przyjmując w swoim gabinecie pięciu Polaków uniewinnionych w aferze karabinowej, poprosił ich o... powściągliwość w wypowiedzeniu opinii o przyczynach.

Ładnie, że poprosił, a nie nakazał, bo widać słuszenie cieszyć się (?) opinią człowieka łagodnego charakteru, ale mnie osobiście wkurzyła taka - bez względu na jej niezwykle kulturalną formę - próba knebłowania ust ludziom, którzy prawie dwa lata spędzili w więzieniu zamorskiego Wielkiego Brata, któremu polski rząd nie ośmielił się „podskoczyć”. Zupnie tak samo, jak „komunistyczne” rządy nie ośmielały się w najdrobniejszej sprawie sprzeciwiać wschodniemu Wielkiemu Bratu.

Wniosek stał, że nie się nie zmieniło poza kierunkiem, w jakim mamy bić poklony. I tak jak przez 40 lat podporządkowywaliśmy naszą gospodarkę interesom socjalistycznego obozu (co zresztą przynajmniej zapewniło pracę każdemu kto chciał pracować), obecnie podporządkowujemy się interesom obozu kapitalistycznego. On wymaga od nas, abyśmy - pod pozorem reformowania - zniszczyli w pierwszej kolejności te gałęzie produkcji, które były (i jeszcze są) pewną konkurencją dla najbogatszych państw na światowym rynku.

Jeśli masowe bezrobocie, głód i głód mają być ceną za wyzwolenia od „komuny”, to zwalniani z pracy mają prawo wiedzieć kto i dlaczego wyraził zgodę na ten nowy rodzaj zniewolenia. Komu i ile zapłacono za zmniejszenie eksportu węgla? Kto i w jakiej walucie wziął pieniądze za umożliwienie zakupu najlepszych polskich przedsiębiorstw zagranicznym firmom? Kogo i czym przekupiono, aby wymyślił i wprowadził w życie system finansowy, rujnujący państwowe zakłady?

Czy mnie też marszałek Józef Oleksy grzecznie poprosi o powściągliwość w zadawaniu takich pytań?

Wanda Wolska

RZECZNIK RZEKŁ OD RZECZY

„Zagłębie jest częścią Górnej Śląska” - podkreślił „nacisnąć” na łamach „Dziennika Zachodniego” (11.X.br) rzecznik prasowy wojewody katowickiego - STANISŁAW OLEJNICZAK. Zdaniem rzecznika pojęcia: Śląsk i Zagłębie to terminologia komunistyczna.

Tak monstrualny wytrysk bzdur geograficznych, społecznych i logicznych jaki nastąpił za pośrednictwem rzeczniczych ust pozwala oczekiwać kolejnych „rewelacji”. Być może wkrótce pan Stanisław Olejniczak podkreśli (z naciskiem rzecz jasna), że struś to tylko rodzaj dżdżownicy, zaś winę za antagonizmy między nimi ponoszą delfiny z Morza Czarnego.

Swoją drogą ciekawe na ile niedorzeczności rzecznika wojewody odbijają poglądy wojewody Czecha?

Ireneusz Łęczek

...z jeszcze innej beczki

○ W jednej z kluczborskich wsi kobiety zaprotestowały przeciw sprzedaży alkoholu w miejscowej gospodzie, gdyż ich mężowie często się tam upijali. Zezwolenie na handel alkoholem cofnięto. Krótko później, te same kobiety żądały, by przywrócić sprzedaż alkoholu. Ich mężowie jeździli teraz do gospody w sąsiedniej wsi. Nie było ich w domu jeszcze dłużej, a na dodatek płacili często kolegium za tym rowerem w stanie nietrzeźwym. Pisze o tym burmistrz Kluczborka - Günter Jendrschok.

(Nowa Trybuna Polska 115/93)

○ Do Singapuru przypluwają statki z całego świata. Handel z marynarzami to dla singapurskich Chińczyków niezły zarobek. Walczą więc o klientów. Jeden z kupców nastawił się na obsługę polskich marynarzy. Nazwy chińskie są trudne do wymówienia i zapamiętania przez Polaków. Chińczyk nazwał więc swój sklep „Wisła”. Z kolei pewien Indonezyjczyk specjalnie zmienił imię i nazwisko na Andrzej Romanowski a także nauczył się polskiego aby zachęcać marynarzy z Polski do zakupów w niego.

(VETO 27/93)

○ Wiele złego czynią posłowie, walczący o specjalne traktowanie Śląska. Prowadzi to zawsze do powstawania w parlamencie lobby antyśląskiego, twierdzi Janusz Steinhoff z PCCh.

(Trybuna Śląska nr 211/93)

○ Oświecenie dróg wojewódzkich i krajowych powinno być opłacane z budżetu państwa a nie z budżetów gmin - twierdził Zb. Gniń Śląska Opolskiego. Rząd przyznał mu rację.

(Dziennik Zachodni 179/93)

Trudno było nie wstydić się podczas ogłaszania niedawnej konferencji naszego Prezydenta. Wszyscy powinniśmy dbać o autorytet najwyższych władz naszego państwa, ale te władze powinny dbać o swój autorytet w pierwszej kolejności. Wybuchy złości, brak racjonalnych argumentów, to nie przysparza autorytetu. Pół biedy zresztą z formą. Gorzej jeszcze jest z treścią wystąpienia pana Prezydenta. W największym skrócie sprawa ma się tak: Społeczeństwo, które było dojrzałe w 1989, po upływie czterech lat demokracji zgubiło do tego stopnia, że nie jest zdolne prawidłowo wybrać parlamentu. Wybierze nie tego kogo należy. Pan Prezydent, w poczuciu odpowiedzialności musi zadbać o to by społeczeństwo wybrało kogo należy, a należy wybrać BBWR. Zastanawiam się co by było, gdyby przy najbliższych wyborach prezydenckich społeczeństwo chciało wybrać nieodpowiedniego prezydenta? Jak daleko odpowiedzialny poczułby się pan Prezydent?

Redakcja „BECZKI”, Brynina,
ul. Powstańców Ślaskich 47, 46-082 Kup
Redaktor i wydawca: Piotr BADURA

PAŃSTWOWA
KOMISJA WYBORCZA

Wyb. 0105-P-3/18/93

Pan Zenon WIECZOREK
Pełnomocnik Zarządu
Ruchu Autonomii Śląska
Pl. Wolności 7
44-200 Rybnik

Warszawa, dnia 21 października 1993 r.

Odpowiadając na pismo z dnia 7 października br. uprzejmie przekazuję zamówione wydruki komputerowe z wynikami głosowania do Sejmu w okręgach wyborczych Nr 16 i 17 oraz do Senatu w województwie katowickim.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż prawdopodobnie w grudniu br. ukaże się publikacja Państwowej Komisji Wyborczej zawierająca wyniki głosowania i wyborów do Sejmu i Senatu o znacznym stopniu uszczegółowienia danych.

Publikacja ta będzie ogólnodostępna, do nabycia w Krajowym Biurze Wyborczym

Sekretarz
Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz W. Czaplicki

WOJEWÓDZTWO KATOWICKIE

W okręgu wybrano trzech senatorów spośród 28 kandydatów.

Liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 2 875 244 osoby.

W głosowaniu wzięło udział 1 386 463 osoby; frekwencja wyborcza wynosiła 48,22 procent.

Głosów nieważnych oddano 338 583, co stanowi 2,78 proc. ogólnej liczby głosów.

Głosów ważnych oddano 1 347 880, co stanowi 97,22 proc. ogólnej liczby głosów.

Kandydaci uzyskali następującą liczbę głosów ważnych:

1. BUSZMAN Józef Piotr	123 642
zgłoszony przez Kom. Wyb. Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform	
2. CHŁEKOWSKI August	291 540
zgłoszony przez Komisję Krajową Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”	
3. DEJA Stanisław	39 271
zgłoszony przez Obywatelski Komitet Wyborczy	
4. DOMARADZKI Stanisław	37 780
zgłoszony przez Prezydium Polskiej Rady Pomocy	
5. DONOCIK Tadeusz Maria	102 456
zgłoszony przez Komitet Wyborczy Środowisk Gospodarczych w Katowicach	
6. GIL Ryszard	37 984
zgłoszony przez Komitet Wyborczy „Ruch Społeczny Regionowi i Polsce”	
7. GOŁBA Stanisław	41 667
zgłoszony przez Komitet Wyborczy „Zjednoczenie Polskie”	
8. GREGOROWICZ Zbigniew	30 876
zgłoszony przez Radę Naczelną „Forum Patriotycznego Polski Walczącej”	
9. JAGIEŁŁOWICZ Jerzy Bohdan	92 810
zgłoszony przez Zarząd Krajowy Kongresu Liberalno-Demokratycznego	
10. KASPROWICZ Grażyna	43 858
zgłoszona przez Obywatelski Komitet Wyborczy	
11. KOŁODZIEJCZYK Rudolf	155 731
zgłoszony przez Zarząd Ruchu Autonomii Śląska	
12. KOŚCIESZA-KUSZLEYKO Ryszard	147 542
zgłoszony przez Komisję Krajową Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”	
13. MACHNIK Zygmunt	274 246
zgłoszony przez Krajowy Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej	
14. MAŚSIOR Bogusław	274 929
zgłoszony przez Krajowy Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej	
15. MEISEL Józef	173 154
zgłoszony przez Prezydium Rady Unii Demokratycznej	
16. POROWSKI Krzysztof	62 601
zgłoszony przez Niezależny Komitet Wyborczy w celu wyboru pana Krzysztofa Porowskiego na Senatora RP	
17. RELIGA Zbigniew Eugeniusz	503 304
zgłoszony przez Komitet Wyborczy Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform	

18. ROCZNIK Andrzej Romuald	92 041
zgłoszony przez Radę Główną Konserwatywno-Liberalnej Partii Unia Polityki Realnej	
19. RÓZEK-LESIAK Krystyna	46 832
zgłoszona przez Obywatelski Komitet Wyborczy	
20. RYSZKA Czesław	82 827
zgłoszony przez Zarząd Główny Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego	
21. SOBCZAK Ryszard	167 753
zgłoszony przez Radę Polityczną Konfederacji Polski Niepodległej	
22. STACH Adam	73 938
zgłoszony przez Naczelny Komitet Wykonawczy Polskiego Stronnictwa Ludowego	
23. TOMASZEWSKI Józef	132 517
zgłoszony przez Prezydium Rady Unii Demokratycznej	
24. WIECZOREK ZENON	149 146
zgłoszony przez Zarząd Ruchu Autonomii Śląska	
25. WOJTYŁA Jan Jerzy	129 625
zgłoszony przez Komitet Wyborczy Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform	
26. ZAGŁĘA Henryk Franciszek	71 210
zgłoszony przez Zarząd Krajowy Kongresu Liberalno-Demokratycznego	
27. ZALEWSKI Ryszard	27 022
zgłoszony przez Radę Naczelną Stronnictwa Demokratycznego	
28. ZARZYCKI Kazimierz	269 333
zgłoszony przez Krajowy Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej	

Okręg Nr 16 - KATOWICE

Liczba mandatów: 17; liczba głosów ważnych: 518 482

Lista nr 1 - POROZUMIENIE CENTRUM

	20 565 głosów (3,97%)	–
1. PIOTROWSKI Leszek	6 753	1,30%
2. WĄSIK Ryszard	1 626	0,31%
3. NOWAKOWSKA-KEMPNY Iwona	541	0,10%
4. BRYCH Urszula	632	0,12%
5. SKRZYPEK Sławomir Stanisław	1 153	0,22%
6. PIETRASZ Piotr	607	0,12%
7. KACZYŃSKI Leonard	3 286	0,63%
8. PIECHOCKA Jadwiga	759	0,15%
9. PRZYBYŁSKI Krzysztof	886	0,17%
10. PRZYTOCKA Stanisława	559	0,11%
11. STRĄK Kazimierz	414	0,08%
12. PRIEDKA Jerzy	219	0,04%
13. SKUPIEWSKI Piotr	183	0,04%
14. GROCHOWSKI Grzegorz	184	0,04%
15. LEŚKIELEWSKI Rafał	186	0,04%
16. PSZCZOŁA Józef	186	0,04%
17. SZAFRAŃSKI Wincenty	216	0,04%
18. ŚWITOŃ Kazimierz	2 175	0,42%

Okręg nr 2 - KATOWICE

Lista nr 2 - Katolicki Komitet Wyborczy „OJCZYŻNA”

	32 858 głosów (6,34%)	–
1. KNYSOK Anna	10 346	2,00%
2. RAJ Andrzej	1 658	0,32%
3. KAZIMIERSKI Grzegorz	2 235	0,43%
4. POLACZEK Jerzy	1 874	0,36%
5. KURPANIK Andrzej Bernard	1 137	0,22%
6. PORĘBSKI Marek	536	0,10%
7. MACIELKO Zbigniew	536	0,10%
8. SOBCZYK Józef	1 439	0,28%
9. BORONSKI Wojciech	4 320	0,83%
10. DANIŁOWSKI Andrzej	835	0,16%
11. SZLĄZAK Jan	2 639	0,51%
12. ZABOROWSKI Marek	590	0,11%
13. PORADA Andrzej	949	0,18%
14. KOCUROWSKA Teresa	578	0,11%
15. ZAJKOWSKI Józef	272	0,05%
16. ZUBER Tadeusz Andrzej	467	0,09%
17. WIENER Andrzej	161	0,03%
18. BUBAŁA Antoni	1 126	0,22%
19. CHAMUŁA Jacek	314	0,06%
20. JENARZEWSKI Zbigniew	262	0,05%
21. JEJDRZEJCZAK Kazimiera	321	0,06%
22. ŚWIERCZ Piotr	263	0,05%

Lista nr 3 - PSI - PL

	1491 głosów (0,29%)	–
1. IARMANSA Werner	554	0,11%
2. GOCYŁA Irena	504	0,10%
3. SIŁNIK Zbigniew	433	0,08%

Lista nr 4 - Konfederacja Polski Niepodległej KPN

	48 565 głosów (9,37%)	2 mandaty
1. SŁOMKA Adam	24 584	4,74%
2. DOLNIAK Andrzej	2 226	0,43%
3. RYŁKO Aleksandra	1 347	0,26%
4. KACZMARZYK Grzegorz	2 609	0,50%
5. GUTRY Mirosław	692	0,13%
6. GRZĘBIA Wojciech	756	0,15%
7. LUDWICZAK Jan	1 161	0,22%
8. DZIAŁAK Krzysztof	608	0,12%
9. CZYZ Barbara	2164	0,42%
10. DUDŁEK Andrzej	747	0,14%
11. HULA Roman	2 430	0,47%
12. MANDERA Henryk	964	0,19%
13. MORTIZ Bolesław	1 113	0,21%
14. MYŚZOR Anna	635	0,12%
15. ZARZYCKI Leszek	862	0,17%
16. BAGIŃSKI Tomasz Andrzej	670	0,13%
17. BIELKIUS Beata	305	0,06%
18. ROLA Franciszek	636	0,12%
19. POSTULKA Elżbieta	721	0,14%
20. SKAŁSKA Danuta	2 436	0,47%
21. BROKERE Andrzej	301	0,06%
22. KROGULSKI Maciej	598	0,12%

Lista nr 5 - SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ

	98 338 głosów (18,97%)	6 mandatów
1. BLIDA Barbara Maria	35 729	6,89%
2. ŚLĘZIAK Czesław	11 968	2,31%
3. BLACHNICKI Stanisław Eugeniusz	3 380	0,65%
4. GAWIN Tadeusz	1 738	0,34%
5. CZAKON Tomasz	2 765	0,53%
6. KISIELIŃSKI Jan Michał	4 515	0,87%
7. WIECZOREK Zbigniew Marian	3 968	0,77%
8. BOMBA Zbigniew Bogusław	4 908	0,95%
9. CHOJNACKI Jan	6 929	1,34%

10. CZUBAK Jan Kazimierz	1 261	0,24%
11. BENIGIER Jan	3 120	0,60%
12. WÓJCIK Krzysztof	2 516	0,49%
13. MENKIEL Mieczysław	1 301	0,25%
14. DONOCIK Franciszek Antoni	3 227	0,62%
15. BASA Edward	697	0,13%
16. CZAPLIŃSKI Paweł Jerzy	1 096	0,21%
17. STRYJAK Cezary Andrzej	2 904	0,56%
18. WYRWISZ Marek	810	0,16%
19. GÓRSKI Andrzej Bogusław	3 314	0,64%
20. LASKOWSKI Jerzy	2 192	0,42%

Lista nr 6 - POLSKIE STRONNICZO LUDOWE

	18 276 głosów (3,52%)	1 mandat
1. GĄSIORCZYK Alojzy	2 647	0,51%
2. ŚCIERSKI Klemens	5 771	1,11%
3. KLIMEK Jan	1 905	0,33%
4. CZYPIŃSKA Sebastain	1 188	0,23%
5. SIUDYŁA Stanisława	427	0,08%
6. STARCZYŃSKI Józef	663	0,13%
7. SZCZERBA Julian	1 391	0,27%
8. FILUS Jacek	336	0,06%
9. WOJTYGA Paweł	345	0,07%
10. CHRÓSZCZ Antoni	189	0,04%
11. GANCZARZEK Krzysztof	160	0,03%
12. ROKOSZ Janusz	213	0,04%
13. DZIADEK Ryszard	337	0,06%
14. KROWIAK Andrzej	128	0,02%
15. WIERZEJSKI Adam	86	0,02%
16. ZDOLSKI Józef	135	0,03%
17. PAŹDZIŃSKI Bolesław	134	0,03%
18. KOCHŁEK Tadeusz	217	0,04%
19. FLAKUS Elżbieta	364	0,07%
20. DZIAŁKO Tadeusz	118	0,02%
21. NIEDWOROK-GROCHOWSKA Elżbieta	420	0,08%
22. BELICZYŃSKI Artur	123	0,02%
23. WNUK Jan	339	0,07%
24. GLOGASA Albin	146	0,03%
25. CABA Roman	108	0,02%
26. FARCINKIEWICZ Krzysztof	49	0,01%
27. ORLIK Leszek	75	0,01%
28. JASIŃSKI Stanisław	262	0,05%

Lista nr 7 KONGRES LIBERALNO-DEMOKRATYCZNY

	29 226 głosów (5,64%)	–
1. BONI Michał	9 960	1,92%
2. RZYMIŁKA Jan	7 192	1,39%
3. BRZEZIŃSKA Jacek	1 036	0,20%
4. KUROWSKI Jerzy	938	0,18%
5. MIODEK Jan	3 131	0,60%
6. JAGODZIŃSKI Jacek	1 168	0,23%
7. RENDCHEN Grzegorz	587	0,11%
8. FECZKO Jacek	223	0,04%
9. HAWRANEK Jacek	379	0,07%
10. KRYSZAK Piotr	345	0,07%
11. KAŻMIERCZAK Jan	227	0,04%
12. MORACZEWSKI Andrzej	549	0,11%
13. BIELSKI Marek	410	0,08%
14. MADŁOCH Andrzej	149	0,03%
15. OLSZOWSKI Janusz	1 219	0,24%
16. FELIKS Jerzy	413	0,08%
17. ZIELEŃNIK Karol	438	0,08%
18. KRAUS Antoni Jan	303	0,06%
19. ŻŁOTY Andrzej	174	0,03%
20. SKRZYŚ Ryszard	91	0,02%
21. MATYSIEWICZ Mateusz	294	0,06%

Lista nr 8 - Komisja Krajowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ“

	36 634 głosy (7,07%)	-
1. PIETRZYK Alojzy Paweł	18306	3,53%
2. SEFEROWICZ Elżbieta	2 608	0,50%
3. MARSZEWSKI Wacław Marian	2 680	0,52%
4. ADWENT Jarosław Stanisław	577	0,11%
5. BUJAK Marcin	3 319	0,64%
6. KWIATEK Krzysztof Grzegorz	1 114	0,21%
7. SOLIK Cecylia Antonina	762	0,15%
8. MACIAK Andrzej Adam	509	0,10%
9. KUREK Andrzej	665	0,13%
10. BĘBENEK Janusz Ryszard	542	0,10%
11. GŁYBIN Jerzy	137	0,03%
12. DRYNKORN Wiesława	305	0,06%
13. KOZŁOWSKI Marek	514	0,10%
14. GĘDOŚ Jan Marian	136	0,03%
15. JACYSZYN Zbigniew Ludwik	208	0,04%
16. HUZARSKI Janusz	160	0,03%
17. PAWEŁKIEWICZ Eugeniusz	85	0,02%
18. MARUSZCZAK Janina	478	0,09%
19. SOCHA Ryszard Stanisław	274	0,05%
20. GŁOGOWSKA-GOSZ, Kazimiera	429	0,08
21. PILARZ Genowefa Maria	344	0,07%
22. ŁOBEJKO Iwona Grażyna	251	0,05%
23. MARTYNAK Gabriela Joanna	316	0,06%
24. KŁOSIŃSKA Elżbieta Barbara	274	0,05%
25. KUŹMIŃSKI Jerzy	140	0,03%
26. PIOTROWSKI Henryk Ryszard	878	0,17%
27. LACKORZYŃSKI Marek	135	0,03%
28. KUŚDRIKIEWICZ Tadeusz Julian	176	0,03%
29. THIEL Ewa Iwona	312	0,06%

Lista nr 9 - UNIA DEMOKRATYCZNA

	72 920 głosów (14,06%)	- 4 mandaty
1. LIPOWICZ Irena	18 802	3,63%
2. NIEMCEWICZ Janusz	8 093	1,56%
3. ZIELIŃSKI Tadeusz	14 503	2,80%
4. LUTY Michał	1 490	0,29%
5. CZERNECKI Andrzej	2 852	0,55%
6. POLMAŃSKI Piotr	5 369	1,04%
7. TRZCIŃSKA-AJFROWSKA Maria	7 052	1,36%
8. MARZEWSKI Mieczysław	1 325	0,26%
9. KASPRZYK Adam	2 618	0,50%
10. ŻURKOWSKI Andrzej	1 234	0,24%
11. FOLTYS Joachim	1 753	0,34%
12. WŁUDARCZYK Bogumiła	1 097	0,21%
13. WENCEL Danuta	2 282	0,44%
14. SZCZUREK Zbigniew	1 230	0,24%
15. WOJUSIAK Andrzej	805	0,16%
16. WILK Krzysztof	1 587	0,31%
17. DASZEK Alojzy	828	0,16%

Lista nr 10 - Bezpartyjny Blok Wspierania Reform BBWR

	39 500 głosów (7,62%)	- 2 mandaty
1. WUTIKI Jerzy Józef	9 259	1,79%
2. SEKUŁA Mirosław Benedykt	3 690	0,71%
3. ZAPELT Halina	1 331	0,25%
4. SEREDIN Tadeusz	874	0,17%
5. KOSTEK Adam	922	0,18%
6. KUCYTOWSKI Leszek Zenon	1 504	0,29%
7. SROKA Edmund Karol	2 870	0,55%
8. KRAUSE Henryk Józef	2 408	0,46%
9. DYRDA Henryk Jan	3 697	0,71%
10. PRZYBYŁA Helena	1 891	0,36%
11. WIECZORFK Jan	1 762	0,34%
12. KRAMARCZYK Edward	485	0,09%
13. DEPTA Eugeniusz Jan	922	0,18%

14. GACMANGA Janusz Józef	702	0,14%
15. SŁUZEWSKI Kazimierz Wilhelm	283	0,05%
16. WOJACZEK Piotr Krzysztof 8	02	0,16%
17. TROIAK Tadeusz	228	0,04%
18. PACZKOWSKI Marian Jan	667	0,13%
19. PIOTROWSKI Marek Edward	1 817	0,35%
20. OŚLIŁO Stanisław	3 386	0,66%

Lista nr 11 - UNIA PRACY

	44 898 głosów (8,66%)	- 2 mandaty
1. BUJAK Zbigniew	32 431	6,25%
2. BUDKA Józef	1 503	0,29%
3. SUMARA Alfred	555	0,11%
4. KARPIŃSKI Sergiusz	2 067	0,40%
5. BEDNAROWSKI Józef	1 088	0,21%
6. GOGOLOK Herbert	555	0,11%
7. FEIST Władysław	201	0,04%
8. SUCHAROWSKI Franciszek	297	0,06%
9. ILEWICZ Leszek	343	0,07%
10. CIESŁA Maria	1 092	0,21%
11. URBANEK Andrzej	1 101	0,21%
12. CHWASTEK Stanisław	1 195	0,23%
13. PIETER Franciszek	148	0,03%
14. MARCINIAK Ewa	712	0,14%
15. PODWORSKI Jarosław	100	0,02%
16. LORANC Grzegorz	250	0,05%
17. PUŁAWSKI Sławomir	213	0,04%
18. POWICHROWSKI Józef	230	0,04
19. KRAJEWSKI Dariusz	378	0,07
20. SZYGUDA Rudolf	439	0,08%

Lista nr 12 - UNIA POLITYKI REALNEJ

	16 541 głosów (3,19%)	-
1. SIELAŃCZYK Andrzej Wiesław	5 256	1,01%
2. MRÓWCZYŃSKI Paweł Krzysztof	717	0,14%
3. JAŻDZYK Jarosław Wojciech	374	0,07%
4. MATUSIEWICZ Jacek Bogdan	654	0,13%
5. MICHAŁEWICZ Wojciech Ludomir	930	0,18%
6. OLEK Bogdan Marian	661	0,13%
7. ŚLABIŃSKI Jacek Bogusław	606	0,12%
8. POPIOLEK Andrzej Tadeusz	872	0,17%
9. STOSZEK Jerzy Stanisław	270	0,05%
10. KOT Jerzy Sławomir	377	0,07%
11. NIKODEM-PRZEKUPIEŃ Anna Aniela	337	0,06%
12. DIANKOWSKA-KNOTZ Maria Janina	529	0,10%
13. WASZEK Krzysztof Jan	175	0,03%
14. GOSZKA Zofia	406	0,08%
15. ROLNIK Dariusz Henryk	250	0,05%
16. CHADALSKI Janusz	93	0,02%
17. MYŚŁOWSKI Stanisław Bogdan	202	0,04%
18. KUBOWICZ Krzysztof Michał	337	0,06%
19. MISIOLEK Andrzej Kazimierz	443	0,09%
20. BEDNARSKI Piotr Krzysztof	387	0,07%
21. RUDKOWSKI Jerzy Edward	451	0,09%
22. MROWIEC Bogdan	409	0,08%
23. NIKLEWICZ Tomasz Daniel	176	0,03
24. PRYMAS Joanna Klara	280	0,5%
25. KOWAL Bronisław	194	0,04%
26. FRANKOWSKI Tomasz Jerzy	125	0,02%
27. GOWARZEWSKI Janusz Krzysztof	280	0,05%
28. SZYMICZEK Romuald Antoni	111	0,02%
29. TOCHOWICZ Bogusław Roman	79	0,02%
30. CHMURA Adam Jerzy	144	0,03%
31. DĄBRÓWKA Krzysztof	98	0,02
32. DEREŃ Leszek Józef	84	0,02%
33. BIENIASZ Piotr Stanisław	140	0,03%
34. KASPERLIK Adam Zdzisław	94	0,02%

Lista nr 13 - POLSKA WSPÓLNOTA NARODOWA
- POLSKIE STRONNICTWO NARODOWE

	430 głosów (0,08%)	-
1. KONIECZNY Stanisław	169	0,03%
2. BAGIŃSKI Andrzej	88	0,02%
3. KRUCZEK Edmund	36	0,01%
4. DOMARECKI Ryszard	55	0,01%
5. GIZA Jan	33	0,01%
6. DELAKOWICZ Beata	49	0,01%

Lista nr 15 - KOALICJA DLA RZECZPOSPOLITEJ

	6515 głosów (1,26%)	-
1. CHMIEŁOWSKA Janina Jadwiga	1951	0,38%
2. GWOŹDZIEWICZ Karol	690	0,13%
3. CHMIELEWSKA Bożena	588	0,11%
4. ŁUCYK Krzysztof	205	0,04%
5. GÓRA Stanisław	392	0,08%
6. KAPCZYŃSKI Włodzimierz	307	0,06%
7. CHMIEŁOWSKI Jan	868	0,17%
8. BECKER Grzegorz Marcin	222	0,04%
9. PAŁKA Jerzy Władysław	224	0,04%
10. NOWAK Stanisław	263	0,05%
11. NIEWIARA Władysław Piotr	108	0,02%
12. MICEK Edward	55	0,01%
13. KAŁUŻA Józef	235	0,05%
14. WITKOWSKI Jan	228	0,04%
15. DORF Kazimierz	179	0,03%

Lista nr 16 - Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców - DFK

	5477 głosów (1,06%)	-
1. HUDY Ryszard	1 896	0,37%
2. MUSIALIK Raymund Ernest	1605	0,31%
3. MENZLA Henryk	860	0,17%
4. BASTEK Erhard	116	0,22%

Lista nr 17 - PARTIA X

	10 319 głosów (1,99%)	-
1. WIKTOR Józefa Alfreda	2 339	0,45%
2. MIAZEK Adam Piotr	1 140	0,22%
3. JASNOWSKI Roman	1 291	0,25%
4. MARTYNUS Władysław	715	0,14%
5. ZIOŁA Paweł Józef	480	0,09%
6. STACIWA Stanisław	337	0,06%
7. SODO Renata	857	0,17%
8. WICULSKI Jarosław	272	0,05%
9. JABŁOŃSKI Marian	950	0,18
10. DYLEWSKI Wacław	462	0,09%
11. TOPOLSKI Janusz	451	0,09%
12. WERNO Teodor	172	0,03%
13. TKACZYK Gertruda	449	0,09%
14. CYBUL Janina	404	0,08%

Okręg Nr 17 - GLIWICE

Liczba mandatów: 14; liczba głosów ważnych: 420 986

Lista nr 1 - POROZUMIENIE CENTRUM

	16 523 głosy (3,92%)	-
1. SOBIERAJSKI Czesław	5 958	1,42%
2. RUDNICKA Jadwiga	1 849	0,44%
3. HUZAREWICZ Jan	1 078	0,26%
4. RYTWIŃSKI Krzysztof	782	0,19%
5. DUBIŃSKA-SZCZERBIŃSKA Anna	1 051	0,25%
6. STEFANIAK Włodzimierz	690	0,16%
7. FUDALI Adam	1 043	0,25%

Lista nr 19 - SAMOOBRONA - Leppera

	7 075 głosów (1,36%)	-
1. SUPRON Andrzej	4 346	0,84%
2. DZIWIŃSKI Gerard	454	0,09%
3. BAŃKA Józef Marian	735	0,14%
4. KOMANDZIK Henryk	432	0,08%
5. SODZAWICZNY Jerzy Rudolf	213	0,04%
6. WANDZICH Jerzy	228	0,04%
7. KUSZTYKIEWICZ Wacław	152	0,03%
8. BUKOWSKI Cezary Stanisław	515	0,10%

Lista nr 21 - ZARZĄD RUCHU AUTONOMII ŚLĄSKA

	12 446 głosów (2,40%)	-
1. BOGACKI JERZY	5293	1,02%
2. SOWA Erwin	2 753	0,53%
3. OGUCHA Jerzy	794	0,15%
4. ŚLADEK Leon	667	0,13%
5. KASPERCZYK Dariusz	1 473	0,28%
6. BRZÓZKA Jan	1 466	0,28%

Lista nr 23 - RZEMIEŚLNICZA PARTIA POLSKI

	1 163 głosy (0,22%)	-
1. KOWALCZYK Marian	328	0,06%
2. BRYKAŁSKI Wojciech	55	0,01%
3. TROŚZIŃSKI Jan	362	0,07%
4. RADEK Ryszard	188	0,04%
5. WARCZEWSKA Marta	87	0,02%
6. DEUGOSZEWSKI Stefan	38	0,01%
7. WIENIEC Waldemar	105	0,02%

Lista nr 24 - Komitet Wyborczy „POLSKA UNIA PRACUJĄCYCH“

	1 469 głosów (0,28%)	-
1. BUJAK Leszek	917	0,18%
2. ZARZYCKA Teresa	149	0,03%
3. FRĄTCZAK Małgorzata Barbara	76	0,01%
4. MATYCZ Kazimiera	33	0,01%
5. TYLKOWSKI Jerzy Marian	25	0,01%
6. WÓJCIK Stanisław	62	0,01%
7. MICHAŁSKI Edward	56	0,01%
8. PAWLETA Danuta	59	0,01%
9. ŁÓDKOWSKI Mirosław	25	0,01%
10. RUSAK Henryk	15	0,01%
11. HOFFMAN Mariusz	52	0,01%

Lista nr 25 - Niemiecka Wspólnota Pojednanie i Przyszłość

	13 776 głosów (2,66%)	-
1. BREHMER Dietmar	11 789	2,27%
2. MASSON Henryk	426	0,08%
3. NEUMANN Barbara	475	0,09%
4. MAINUSCH-BUHL Alicja	238	0,05%
5. DEUGON Karol	373	0,07%
4. BUREK Norbert	173	0,03%
5. MACHON Mirosław	108	0,02%
6. DRZYŻGA Eugeniusz	194	0,04%

8. WĘDRYCHOWICZ Adam

9. MEJSIAK Ryszard	661	0,16%
10. SZCZYGIEL Edward	737	0,18%
11. MYŚLER Ryszard Jerzy	1 045	0,25%
12. FERENC Michał	271	0,06%
13. PANASZEK Bogusław	470	0,11%
14. TOCHAJ Zygmunt	257	0,06%
15. KADLOF Andrzej Mieczysław	407	0,10%
	224	0,05%

Lista nr 2 - Katolicki Komitet Wyborczy „OJCZYŻNA“

	28 163 głosy (6,69%)	-
1. STEINHOFF Janusz	6 970	1,66%

2. SPYRA Piotr	2 471	0,59%
3. FOJCIK Danuta	2235	0,53%
4. LUBAS Czesław	1 643	0,39%
5. BREWCZYK Michał	596	0,14%
6. BERGER Jan	3 156	0,75%
7. MUSIK Mikołaj	511	0,12%
8. BOŻĘTKA Andrzej	510	0,12%
9. SZLACHCIC-DUDZICZ Danuta	1 154	0,27%
10. SOWADA Antoni	1 935	0,46%
11. OBERAJ Roman	664	0,16%
12. WALKOWSKI Dariusz	592	0,14%
13. TOKARCZYK Jan	831	0,20%
14. JANUSZKIEWICZ Janusz	473	0,11%
15. DROZD Ryszard	529	0,13%
16. TURKIEWICZ Adam	814	0,19%
17. ZAKRZEWSKI Władysław	1 188	0,28%
18. ZIOŁO Krzysztof	360	0,09%
19. ROZAK Jarosław Andrzej	338	0,08%
20. MARZEC Paweł	399	0,09%
21. MATYSEK Jan	526	0,12%
22. JARCZEWSKI Andrzej	268	0,06%

Lista nr 3 - PSL - PL

	2 771 głosów (0,66%) -	
1. CHĘCIŃSKI Lechosław	1 495	0,36%
2. RUDZKI Andrzej	826	0,20%
3. MAMOK Tadeusz	450	0,11%

Lista nr 4 - Konfederacja Polski Niepodległej KPN

	44 318 głosów (10,53%)	2 mandaty
1. KRAUS Janina Agnieszka	17 430	4,14%
2. BURSKE Ryszard	3 545	0,84%
3. BŁAZKIEWICZ Kazimierz Piotr	2 280	0,54%
4. SZWAŁEK Wiesław	1 526	0,36%
5. MICHALAK Józef Andrzej	2 881	0,68%
6. PIECHACZEK Piotr	2 639	0,63%
7. SKOWROŃSKI Aleksander	1 764	0,42%
8. MANISTA Zbigniew	783	0,19%
9. MACOCH Kazimierz	755	0,18%
10. PIECUCH Jacek	594	0,14%
11. MAJOR Jan	950	0,23%
12. STEC Bronisław	563	0,13%
13. OCHOCKI Kazimierz	595	0,14%
14. ŚMILEK Wojciech Jan	507	0,12%
15. GIBAS Zbigniew Józef	854	0,20%
16. DURCZOK Marek Jarosław	1 043	0,25%
17. OBETKON Andrzej	622	0,15%
18. RATAJSKI Piotr	1 375	0,33%
19. KOZAKIEWICZ Krzysztof	2 644	0,63%
20. SZEJA Janusz	968	0,23%

Lista nr 5 - SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ

	67 804 głosy (16,11%)	4 mandaty
1. MARTYNIUK Wacław Andrzej	28 837	6,85%
2. ZABOROWSKI Zbyszek	10 491	2,49%
3. STASZEWSKI Mariusz Adam	3 485	0,83%
4. WIESZAŁA Henryk Klaudiusz	1 663	0,40%
5. ZAJĄC Tadeusz	6 274	1,49%
6. MATENKA Jan	2 485	0,59%
7. SZWEDA Wiesław	3 509	0,83%
8. KACZMARCZYK Wiesław	1 803	0,43%
9. GOŁKA Alojzy	1 307	0,31%
10. OKULARCZYK Marek Józef	1 184	0,28%
11. ORZECH Stanisław	915	0,22%
12. JURCZEK Stefan	1 147	0,27%
13. PAWEŁA Mieczysław	1 371	0,33%
14. KIKOWSKI Tadeusz	521	0,12%

15. KROMER Ludwik	855	0,20%
16. LEWICKI Czesław	1 957	0,46%

Lista nr 6 - POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

	19 428 głosów (4,61%)	1 mandat
1. PISTELOK Jerzy	3 331	0,79%
2. NAZARKO Wojciech	909	0,22%
3. KONIECZNY Augustyn	1 267	0,30%
4. KŁONKA Tadeusz	1 569	0,37%
5. WAWRZYNEK Antoni	874	0,21%
6. ŻELAZO Róża	1 183	0,28%
7. ŚLÓSARCZYK Jan	780	0,19%
8. MICHNA Waldemar	387	0,09%
9. STEPANIAK Andrzej	276	0,07%
10. KRUCZEK Karol	434	0,10%
11. KASPROWICZ Jan	1 246	0,30%
12. CZYSZ Józef	527	0,13%
13. SZYROCKA Maria	630	0,15%
14. OTTO Adam	205	0,06%
15. KOLORZ Marian	454	0,11%
16. TKOCZ Benedykt	294	0,07%
17. PUK Eugeniusz	280	0,07%
18. WOLNIK Wilhelm	1 265	0,30%
19. MANDRYSZ Wacław	1 602	0,38%
20. TWERDYK Ryszard	154	0,04%
21. GUZICKI Włodzimierz	154	0,04%
22. TALIK Jan	272	0,06%
23. POPIEL Czesław	183	0,04%
24. DOMBEK Waldemar	140	0,03%
25. JAROSZ Krzysztof	229	0,05%
26. CICHY Bernadeta	351	0,08%
27. KRZYMOWSKA Hanna	432	0,10%

Lista nr 7 - KONGRES LIBERALNO-DEMOKRATYCZNY

	18 964 głosy (4,50%)	-
1. WOJCIECHOWICZ Jacek	6 592	1,57%
2. CHOINA Bogusław	1 898	0,45%
3. KNOSALA Ryszard	1 211	0,29%
4. BUGŁA Krzysztof	1 580	0,38%
5. CHRÓSZCZ Tadeusz	1 915	0,45%
6. MOSZYŃSKI Janusz	887	0,21%
7. BŁAŻYCA Czesław	1 132	0,27%
8. CĘCEK Witold	200	0,05%
9. POŁOK Kazimierz	967	0,23%
10. OSIĘCKI Marek	583	0,14%
11. KŁOPOT Ryszard	286	0,07%
12. GAJEWSKI Marek	545	0,13%
13. SIKORA Józef Janusz	428	0,10%
14. ANIELSKI Mieczysław	291	0,07%
15. ZAMARSKI Piotr	449	0,11%

Lista nr 8 - Komisja Krajowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

	25 403 głosy (6,03%)	-
1. LACH Ryszard Tadeusz	7 078	1,68%
2. GROCHOWALSKI Marek Maria	1 527	0,36%
3. KOSTRZEWSKI Władysław Mariusz	1 891	0,45%
4. DĄBROWA Jan Józef	2 393	0,57%
5. ZAJĄCZKOWSKI Witold Adolf	1 243	0,30%
6. SZYDŁO Marian Ludwik	1 713	0,41%
7. WÓJCICKI Janusz Józef	2 290	0,54%
8. SEPIOŁO Czesław	721	0,17%
9. SOB CZYŃSKI Leopold Romuald	902	0,21%
10. SZUBA Helena	1 211	0,29%
11. MAZURKIEWICZ Władysław	984	0,23%
12. GRZYBOWSKI Krzysztof Adam	436	0,10%
13. RUBIN Józef Marian	357	0,08%
14. CICHOSZ Władysław	452	0,11%

16. BORN Aleksander Franciszek	248	0,06%
17. URBANIEK-CHOŁUJ Ewa Wiesława	902	0,21%
18. POLYWKI Marian Bernard	1 055	0,25%

Lista nr 9 - Unia Demokratyczna

	58 965 głosów (14,01%)	3 mandaty
1. POTOCKI Andrzej Tadeusz	23 442	5,57%
2. KĘPKA Lucjan	2 805	0,67%
3. ROMANIAK Roman	3 275	0,78%
4. PAŃCZYŻYŃ Andrzej 1 800 0,43%		
5. SKOWROŃSKA-LUCZYŃSKA Anna Martyna 4 155	0,99%	
6. CZEREPKOWSKI Zygryd	2 900	0,69%
7. RZESZOWSKA-WOLNY Joanna	1 852	0,44%
8. SPAS Ewa Maria	3 489	0,83%
9. MALIK Adam	2 637	0,63%
10. CHŁOPEK Aleksander	2 424	0,58%
11. DZIEKAN Mirosław	1 786	0,42%
12. NIEMIEC Tomasz	1 906	0,45%
13. SZARY Henryk	1 540	0,37%
14. KINASIEWICZ Andrzej	1 275	0,30%
15. SYPNIEWSKI Joanna	3 679	0,87%

Lista nr 10 - Bezpartyjny Blok Wspierania Reform BBWR

	36 523 głosy (8,68%)	2 mandaty
1. SZWEDA Bernard	7 463	1,77%
2. KOWOLIK Stanisław Karol	3 986	0,95%
3. RAJPERT Krzysztof	2 235	0,53%
4. LUKASZCZYK Zygmunt	3 300	0,78%
5. REGINEK Tomasz Robert	3 878	0,92%
6. WRONA Stanisław	858	0,20%
7. BIERNACKI Roman	1 655	0,39%
8. NIEWELT Romuald Stefan	962	0,23%
9. LABUSEK Bernard Piotr	823	0,20%
10. FAJUS Roman Alojzy	997	0,24%
11. SCHUBERT Manfred Dieter	891	0,21%
12. GÓRKA Piotr Franciszek	1 299	0,31%
13. SZEWCHYK Paweł	521	0,12%
14. TRUSKIEWICZ Andrzej	160	0,04%
15. KARAS Bronisław	237	0,06%
16. KONOPKA Ludwik	846	0,20%
17. PAWEŁAK Marian	3 249	0,77%
18. DUSZYŃSKI Eugeniusz Leon	363	0,09%
19. PORWOŁ Leon Jerzy	2 456	0,58%
20. TUSTANOWSKI Bogusław Franciszek	344	0,08%

Lista nr 11 - UNIA PRACY

	26 017 głosów (6,18%)	1 mandat
1. LAMENTOWICZ Wojciech	9 889	2,35%
2. HAJDUK Henryk Paweł	4 450	1,06%
3. FABISIEWICZ Henryk	1 702	0,40%
4. NALEWAJKO Jerzy	1 658	0,39%
5. BOCHYŃSKI Jerzy Brunon	1 174	0,28%
6. CAG Jacek	1 094	0,46%
7. TOMICZEK Krystian	1 708	0,41%
8. PRZELIORZ Roman	1 240	0,29%
9. KUDLIŃSKI Zdzisław	484	0,11%
10. GRUSZKA Henryk	1 778	0,42%

Lista nr 12 - UNIA POLITYKI REALNEJ

	15 721 głosów (3,73%)	-
1. CHORAŻYCZEWSKI Józef Bogdan	3 809	0,90%
2. TOMCZYKIEWICZ Tomasz Kazimierz	2 329	0,55%
3. GRYLICKI Jan Zdzisław	733	0,17%
4. GURBIERZ Tadeusz Jan	461	0,11%
5. LIPCZYK Jan Antoni	816	0,19%
6. KWIATEK Waldemar Zbigniew	1 043	0,25%

7. CHOCHOLSKI Tadeusz	464	0,11%
8. MIŁANOWSKI Jerzy Tadeusz	581	0,14%
9. WŁODARCZYK Jerzy Marian	628	0,15%
10. KURZ Krzysztof Antoni	387	0,09%
11. MAŃKA Henryk Stanisław	769	0,18%
12. BULA Grzegorz Alojzy	384	0,09%
13. CZARNIK Jarosław Jerzy	201	0,05%
14. TARANCZEWSKI Janusz Mieczysław	311	0,07%
15. WIĘCKOWSKA Ewa Małgorzata	1 449	0,34%
16. UNGER Piotr	313	0,07%
17. ŚLIWA Mirosław Józef	462	0,11%
18. ŻMUDA Michał Piotr	581	0,14%

Lista nr 13 - Polska Wspólnota Narodowa

	-	481 głosów (0,11%)
1. CHOŁDA Tadeusz	173	0,04%
2. TRZCIŃSKI Edward	103	0,02%
3. ZBRÓG Ireneusz	50	0,01%
4. MAZUR Józef	81	0,02%
5. MICHNIEWSKI Ryszard	74	0,02%

Lista nr 15 - KOALICJA DLA RZECZPOSPOLITEJ

	-	7 013 głosów (1,67%)
1. GARDYNIK Jerzy	1 718	0,41%
2. SALAMON Leszek	1 996	0,47%
3. WARACHIM Wacław	284	0,07%
4. PIWAR Terasa	418	0,10%
5. SZELECKI Zdzisław	298	0,07%
6. KOWAL Aleksander	312	0,07%
7. KASPERLIK Krzysztof	210	0,05%
8. PRZYPAŚNIK Jarosław	116	0,03%
9. ORZECZOWSKI Henryk	740	0,18%
10. MELCHERT Jan	110	0,03%
11. PAWELEC Eugeniusz	285	0,07%
12. PREISNER Maria	145	0,03%
13. PAŹDZIORIK Stanisław	130	0,03%
14. SUPIŃSKA Janina	251	0,06%

Lista nr 16 - Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców - DKF

	17 919 głosów (4,26%)	1 mandat
1. KURZBAUER Roman	7 180	1,71%
2. FABIAN Wilibald Jan	5 273	1,25%
3. GOLISZEK Ewa Maria	2 130	0,51%
4. WEINER Bernhard	1 494	0,35%
5. CHROBOK Wolfgang	547	0,13%
6. KIEŚ Edmund	1 004	0,24%
7. DRAGA Alfred	291	0,07%

Lista nr 17 - PARTIA „X”

	-	11 347 głosów (2,70%)
1. NOGA Jan 3 245 0,77%		
2. STASIEWSKI Józef Edmund	996	0,24%
3. HERCZAKOWSKA Halina Maria	1 253	0,30%
4. KOZICKA Mieczysław	875	0,21%
5. SOKOŁOWSKI Władysław	1 083	0,26%
6. KŁOC Zbigniew Zygmunt	481	0,11%
7. MICHITA Ryszard	514	0,12%
8. TARCZOŃ Kazimierz	336	0,08%
9. RYŃSKI Leszek Józef	278	0,07%
10. MARCINIEC Bolesław	323	0,08%
11. ZARĘBA Emilia	579	0,14%
12. WIŚNIEWSKI Marian	336	0,08%
13. WASIAK Roman	256	0,06%
14. LUBERADZKI Robert Lech	196	0,05%
15. CZAJKOWSKI Ryszard	596	0,14%

Lista nr 19 - SAMOOBRONA - Lepera

	8 491 głosów	(2,02%)	—
1. SZYMAŃSKI Jacek	4 365	1,04%	
2. DULIAS Edward	757	0,18%	
3. PAŃCZYK Joachim	914	0,22%	
4. DOBRZAŃSKI Mieczysław	803	0,19%	
5. LIPSKI Wojciech	563	0,13%	
6. JAKOŁTOCHCE Zdzisława	404	0,10%	
7. LASKOWSKI Bogusław	685	0,16%	

Lista nr 21 - ZARZĄD RUCHU AUTONOMII ŚLĄSKA

	13 911 głosów	(3,30%)	—
1. PYSZNY Leszek	3 945	0,94%	
2. MACHULEC Łukasz	1 083	0,26%	
3. BEDNAREK Jacek	1 566	0,37%	
4. BARTECKA Urszula	1 770	0,42%	
5. MALESZEWSKA-GAMOŃ Eugenia	1 188	0,28	
6. STRZYŻ Alojzy	404	0,10%	

7. KURPANIK Leszek	733	0,17%
8. MUSIOŁ Waldemar	2 199	0,52%
9. KLIMM Andrzej	282	0,07%
10. MAŃKA Edmund	741	0,18%

Lista nr 24 - Komitet Wyborczy „POLSKA UNIA PRACUJĄCYCH”

	1 224 głosy	(0,29%)	—
1. GORZELANY Adam	247	0,06%	
2. HAJDUK Jarosław Artur	232	0,06%	
3. OWCZAREK Aleksandra	139	0,03%	
4. JARY Zygmunt Jan	48	0,01%	
5. KALINOWSKI Wiesław	128	0,03%	
6. CISOWSKI Andrzej	81	0,02%	
7. WOŹNIAK Krystyna	216	0,05%	
8. GŁOWIENKOWSKI Dariusz	26	0,01%	
9. FOŁTARZ Lech	29	0,01%	
10. KULUS Adam	78	0,02%	

Kto odpowie za zniszczenie polskiego górnictwa?

OSIEM PYTAŃ PANI POSEŁ KRAUS

Wkrótce miną dokładnie dwa lata od chwili, gdy Janina Kraus - posłanka Polskiego Związku Zachodniego, należąca do Klubu Parlamentarnej Konfederacji Polski Niepodległej, jako pierwsza wystąpiła na sali sejmowej z obroną polskiego górnictwa przed jego zniszczeniem przez „nasze” centralne władze.

W swej interpelacji zwróciła uwagę na fakty, oczywiste dla każdego logicznie myślącego człowieka. Przemawiała za koniecznością utrzymania własnych źródeł energii oraz wpływów z eksportu węgla, jako jednego z niewielu товарów, które zagranica chce od nas kupować.

Nikt nie pomyślał...

Pani poseł stwierdziła m.in., że katastrofalna - już wtedy! - sytuacja w kopalniach była skutkiem celowych działań kolejnych polskich rządów, które od połowy lat 80. jęły realizować politykę ograniczania wydobycia węgla tak, aby do 2010 roku przekształcić Polskę z wielkiego eksportera na równie wielkiego importera tego surowca. I tak zamiast uzyskiwać rocznie z zagranicy 1,5 miliarda dolarów za sprzedany węgiel, musieliśmy tyle samo wydawać na jego zakup...

Nikt natomiast nie pomyślał (?) skąd, z jakiej dziedziny krajowej produkcji miałyby pochodzić pieniądze na zakup węgla amerykańskiego, australijskiego czy południowoafrykańskiego. Właśnie w tych trzech krajach znacznie zwiększono wydobycie i rozbudowano porty, przystosowując je do wysyłki większych ilości tego towaru na rynek europejski, „uwolniony” od polskiej konkurencji.

Na tę poselską interwencję, skierowaną do ówczesnego premiera, Jana Olszewskiego, nie zareagował żaden przedstawiciel rządu i na

zadane osiem pytań nikt nie udzielił kompletnej odpowiedzi do dnia dzisiejszego!

Warto więc dziś opublikować te pytania. Oto one:

1. Jakie przyczyny spowodowały przyjęcie przez rząd polski tak wybitnie niekorzystnej z punktu widzenia górnictwa i polskiej gospodarki - strategii i polityki wobec tej branży?

2. Jakie konsekwencje zamierza rząd wyciągnąć wobec osób odpowiedzialnych za celowe doprowadzenie górnictwa do obecnej sytuacji finansowej i technicznej oraz powstałych wskutek tego zagrożeń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy?

3. Ile kosztowały wykonane dotychczas opracowania? (które posłużyły do stworzenia programu likwidacji większej części polskiego przemysłu wydobywczego - przyp. WW)

4. Jak Pan Premier ocenia stopień zachowania tajemnicy państwowej w dziedzinie górnictwa, jeśli rząd i kopalnie udostępniają Bankowi Światowemu na jego żądanie absolutnie wszystkie, najbardziej szczegółowe dane, dotyczące spraw geologicznych, technologiczno-technicznych, organizacyjnych i ekonomicznych?

5. Jeśli górnictwo węgla kamiennego potraktowane zostało jako akumulator dyskretnego finansowania (wskutek odgórnego zaniżenia ceny węgla w momencie podniesienia wszystkich cen, włącznie z cenami energii elektrycznej i materiałów zaopatrzeniowych dla górnictwa - przyp. WW) innych nierentownych branż i znacznej części kosztów całej transformacji gospodarki i w związku z tym wyłączone zostało z gry wolnorynkowej - to dlaczego rząd stawia górnictwu zarzut i nierentowności oraz niedo-
ności i niechęci do podejmowania działań

przystosowawczych? (zarzuty te znalazły się m.in. w „rządowych” Założeniach polityki społeczno-gospodarczej na 1992 rok str. 26).

6. Dlaczego rząd po otrzymaniu pierwszych, wątpliwej wartości opracowań, dotyczących restrukturyzacji polskiego górnictwa, a wykonanych przez ekspertów Banku Światowego, nie odrzucił ich i nie doprowadził do wypracowania przez polskich specjalistów pełnego alternatywnego programu, odpowiadającego możliwościom i potrzebom państwa polskiego?

7. Czy rząd w swoich zamierzeniach ograniczenia wydobycia bierze pod uwagę to, że zmniejszając rzeczowe pokrycie pieniędzy w obiegu, zwiększa inflację i pozbawia budżet dochodów z podatków, pochodzących z zamkniętych kopalń?

8. Czy rząd, formułując program zamykania kopalni, dysponuje rozeznaniem, dotyczącym wielkości środków niezbędnych na zakup węgla z importu, na zasłki dla bezrobotnych górników, na tworzenie dla nich nowych miejsc pracy wraz z odpowiednim ich przekwalifikowaniem, a także gwarancji znalezienia źródeł pokrycia kosztów tych przedsięwzięć bez obciążenia tymi kosztami całego społeczeństwa?

I nic się nie zmienia

Pytania te - mimo upływu czasu - są nadal aktualne i teraz odpowiedzi na nie powinien udzielić obecnie urzędujący Prezes Rady Ministrów i jego podwładni z Ministerstwa Przemysłu.

Myślę, że pani poseł Janina Kraus nie pogniewa się, że przypominam jej pytania i że może zada je raz jeszcze przed nowym składem Sejmu RP, do którego została ponownie wybrana.

Skomplikowaną - dziś jeszcze bardziej, niż przed dwoma laty - sytuację górnictwa, poruszał już kilkakrotnie na tych łamach w sierpniu i wrześniu, ale trzeba będzie do tematu powracać, ponieważ w dalszym ciągu nie się nie zmieniło, a ludzie rządzący losem górników i ich miejsc pracy wciąż spokojnie (?) wykonują plan niszczenia węglowego filara, na którym wspiera się cała gospodarka Polski.

Wanda Wojska

Rybnik, dnia 15.11.1993 r.

Elektrownia Rybnik
Pan mgr inż. Tadeusz Sopicki
w Rybniku

Ruch Autonomii Śląska żywnie interesuje się reformowaniem naszego regionu. Szukamy wzorców przekształcania i prywatyzowania przedsiębiorstw i firm państwowych, które mogą być przykładem do właściwego rozwoju gospodarczego i być naśladowane w innych miejscowościach Górnego Śląska.

Nie możemy być natomiast obojętni, jeżeli pod szyldem szeroko pojętej restrukturyzacji i prywatyzacji majątku narodowego, dochodzi do nadużyć i prywaty. Z dużym niepokojem przyglądamy się udziałowi Elektrowni Rybnik, w różnego rodzaju spółkach. W ostatnim czasie otrzymaliśmy kilka opinii o firmie „Energoinvest”. Ta prężnie rozwijająca się spółka (przy dużym udziale finansowym i majątkowym Elektrowni Rybnik), jest przestrzegana jako negatywny przykład do naśladowania.

Dowiadujemy się na przykład, że pod szumnie nazwanym planem kompleksowego zaplecza inwestycyjnego, a ściślej mówiąc, przygotowania zaplecza pod program odsiarczania, jest adaptowany obiekt byłego „Energomontażu Pld.”, przeznaczonym do działalności handlowej, rodzinno-towarzystwa spółki.

Jesteśmy w posiadaniu wykazu nazwisk osób, które mają być właścicielami tej przyszłej firmy.

Prosimy o potwierdzenie, kto ma otrzymać przedmiotowy obiekt, i jaką będzie spełniał rolę, w programie odsiarczania Elektrowni Rybnik.

Z poważaniem
Rudolf Kołodziejczyk
Prezes Zarządu Ruchu Autonomii Śląska

Notatka

Z uczestnictwa w II spotkaniu organizowanym przez Konwersatorium Józefa von Eichendorffa, w dniu 23 października 1993 roku na zamku w Rogowie Opolskim pod hasłem:

„Tożsamość - Integracja - Alienacja”

Spotkanie odbyło się pod patronatem Konwersatorium im. Józefa von Eichendorffa w Opolu i było sponsorowane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki w Warszawie.

Otwarcia dokonał pan Fryderyk Kremser oraz Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu, pan Tadeusz Chrobok.

Pan Fryderyk Kremser w skrócie przedstawił cel i zadania stowarzyszenia, które nawiązuje do swojej poprzedniczki w „Gminie Eichendorffa”, powołanej do życia w 1923 roku.

Do głównych zadań Konwersatorium zaliczył:

- wzbogacanie życia kulturalnego w Opolu i regionie,
- kultywowanie humanistycznych i demokratycznych tradycji w kulturze niemieckiej, i odradzania się jednoznacznie od nacjonalistycznych tendencji,
- pielęgnowanie języka niemieckiego, krajoznawstwa i opieki na zabytkami, aktywność kulturalną i artystyczną,
- dążenie do współpracy z innymi organizacjami i instytucjami w Polsce i zagranicą, oraz inne.

Pan Franciszek Jonderski - socjolog, przedstawiciel Instytutu z Opolu przedstawił wyniki najnowszych badań socjologicznych z wybranych regionów opolszczyzny, skupiając

się głównie na funkcjonujących aktualnie stereotypach na Śląsku.

Ten ciekawy wykład, dotyczący problematyki stosunków etnicznych „swoi i obcy”, wzbudził największe zainteresowanie słuchaczy, co świadczyło, że temat ten nadal wzbudza wielkie zainteresowanie, jak i, uświadomił brak podstawowej wiedzy o pojęciu „stereotyp”.

Porównując wyniki badań przeprowadzonych przez ośrodki akademickie Wrocławia, Opolu i Katowice można z dużą dozą prawdopodobieństwa zaryzykować postawienie hipotezy, że istniejące nadal podziały na skutecznym bardzo różnych czynników, będą coraz bardziej zanikały mimo istnienia grup „otwartych” i „zamkniętych”.

Wypowiedzi niektórych dyskutantów, oparte na własnej intuicji i niezrozumienia pojęcia „stereotyp”, powtarzane w gronie nieobebranym z problemem, mogą mieć skutki niebezpieczne dla procesów integracyjnych. Ciekawy temat przedstawił pan Leon Korc - lekarz. Na podstawie swoich zainteresowań, omówił wyniki penetracji zabytków medycyny na opolszczyźnie.

Pielęgnowanie Śląskiej Kultury Ludowej w Dobryniu Wielkim, omówił pan Norbert Kleman - animator kultury.

Artysta - fotografik pan Fryderyk Kremser, przedstawił wyniki poszukiwań źródeł fotografii w Opolu. Zebrani mieli więc okazję zobaczyć XIX-wieczne Opole w fotografii. Przedstawiciele Ruchu Autonomii Śląska, Alfred Draga i Rudolf Kołodziejczyk, uczestniczyli także, w koncercie chóru dziecięcego „Legenda” w miejscowym kościele.

Rudolf Kołodziejczyk

Rudolf Kołodziejczyk

WIADOMOŚCI

• **Stowarzyszenie Pamięci Tragedii Śląskiej 1945 ul. Dworcowa 1, 44-220 Knurów**

Stowarzyszenie powstało aby oddać hołd tysiącom górnolazów internowanych z terytorium województwa katowickiego i opolskiego do ZSRR w 1945 roku.

„Na przełomie stycznia i lutego 1945 roku po wejściu do Polski Armii Czerwonej, NKWD przy pomocy tworzącej się polskiej milicji uwięziło i wywoziło w głąb Związku Radzieckiego tysiące niewinnych Ślązaków, głównie górników”. Stowarzyszenie powstało 30 kwietnia 1991 r.

Prosimy wszystkich zainteresowanych o kontakt i przekazywanie wszelkich dokumentów mogących zdeklarować rodzimych i obcych zbrodniarzy i obiektywnie pozbawiać ostatnie dni naszych najbliższych, niejednokrotnie umierających w nieludzkich warunkach. Tragedia górników i ich rodzin była ogromna a ich sprawy skrycie ukrywali i ukrywają przed społeczeństwem dokumenty mogące ich skompromitować.

RAŚL zwrócił się do województwa o przekazanie lub wskazanie miejsc w których można by zapoznać się z dokumentacją tamtych dni (obozów, nazwisk ówczesnego personelu tych obozów, nazwisk komendantów państwowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego - skutecznie).

Liczmy na Waszą pomoc.

• „Dziennik Zachodni” z dnia 30 listopada 1993 roku w artykule relacyjnym spotkania posłów SLD pt. „Policzone dni wojewody” napisał „Posłowie SLD znaleźli też dla Wojciecha Czecha kilka słów otuchy. Gremialnie docenili bowiem jego działalność w sferze kultury, podkreślając jednak, że **nachalne promowanie kultury górnośląskiej doprowadziło do wewnętrznych podziałów w województwie...**”

To stwierdzenie upoważnia nas do nadania autorowi tytułu „przygupa roku 1993”. I niech ktoś jeszcze zaprzeczy mojemu stwierdzeniu, że „kultura przyszła do nas ze wschodu”!

A co na to Basienka Błida?

**JASKÓŁKA
ŚLĄSKA**
MIESIĘCZNIK
RUCHU AUTONOMII ŚLĄSKA



Wydaje: **ZARZĄD RUCHU AUTONOMII ŚLĄSKA**

Adres redakcji: 44-200 RYBNIK, Plac Wolności 7, tel. 395-430

Fotokład i druk: INTERFON Sp. z o.o., 43-400 Cieszyń, ul. Mennicza 10, tel. (0-386) 225-43, fax (0-386) 246-43

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiały nie zamówionych redakcja nie zwraca.

W przypadku publikacji - zastrzegamy sobie prawo do skrótów.